Nr. 442. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Niedziela 14 Grudnia 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	144 kor. — h.	72 kor. — h.	36 kor. — h.	12 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „
W innych państwach	192 „ — „	96 „ — „	48 „ — „	16 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 60 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Płohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 60 hal.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe. **Miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Kupczyca, ul. Jagiellońska 1, Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Soczyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse. (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek. Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz K 1·50. Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 4·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po 6 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, sko nlinowany, pierwszy raz K 2·—. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 4 K od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Protesty.

Kraków, 13 grudnia.

Rada miasta Krakowa uchwali dzisiaj protest przeciw sposobowi, w jaki Najwyższa Rada koalicyi postanowiła rozwiązać sprawę Wschodniej Galicyi. Podobnie, jak wszystkie dotychczasowe, protest ten ma na celu dać wyraz racyom i uczuciom narodu. Potężne mocarstwa koalicyjne, z którmi państwo polskie pozostaje w przyjaźni i przymierzu, nie powinny też rozumieć tych protestów inaczej, jak tylko jako manifestacyę uczuć i myśli narodu wolnego i samodzielnego, który stoi na straży swoich dobrych i niewątpliwych praw. Mądrzy politycy i wytrawni mężowie stanu koalicyi powinni być zadowoleni z tych protestów, ponieważ dają im one możność dokładniejszego poznania spraw i kwestyj, które rozstrzygają dotąd bez dokładnego ich poznania i zbadania.

Z drugiej strony nie będzie od rzeczy z okazyi właśnie dzisiejszego protestu rozważyć pewne sprawy. Idzie mianowicie o **metody działania**. Od tak niedawna jesteśmy państwem wolnem i niezawisłem, że nie wdrożyliśmy się jeszcze do całej różnicy metod politycznego działania, jakie istnieją między narodami ujarzmionymi a wolnymi.

Protesty, manifestacye publiczne, pochody, i wogóle wszelkie akty, w których przywódcy aranżować zwykli wypowiadanie się uczuć, w danej chwili przejmujących masy, należą do repertoaru środków politycznych przedewszystkiem narodów ujarzmionych. Często na tych właśnie środkach wyczerpuje się cały ten repertoar. Pozbawiony możności praktycznego działania i realnej obrony swoich praw i interesów, naród ujarzmiony ogranicza się z konieczności tylko do manifestowania swych uczuć, umacnia bowiem w ten sposób swoją własną samowiedzę, a gnębicielowi przypomina, że powinien się jednak hamować, bo ma ciągle jeszcze do czynienia z ofiarą żywą, która nie wyrzekła się prawa obrony. Manifestacya taka w narodzie ujarzmionym jest celem sama w sobie. Mnifestanci powiedziawszy, co mieli do powiedzenia, odchodzą do domów mniej lub więcej dobrowolnie, pozostawiając troskę o dalszy ciąg temu, przeciw komu manifestacya się zwracała. Reszta bowiem nie należy już do nich.

Zasadniczo **inaczej** przedstawia się ta sprawa w narodzie wolnym, posiadającym własne suwerenne państwo, własny przez siebie uznany i ze siebie wyłoniony **rząd**, jednem słowem w narodzie, **który jak pełnoletni** pełnoprawny człowiek los swój trzyma w swom ręku i jest za niego w całej pełni odpowiedzialnym.

Narody wolne wypowiadają swoje uczucia i myśli także za pomocą manifestacyj i demonstracyj, nieraz nawet bardzo energicznych, ale z tą różnicą, że już ponoszą za nie pełną odpowiedzialność, muszą zatem dokładnie zdawać sobie sprawę zarówno z celu, w jakim demonstrują, jak ze skutków, jakie stąd dla nich mogą wyniknąć. Z natury rzeczy rząd w takich razach jest właściwym kierownikiem manifestacyj, które są mu albo potrzebne, albo pożyteczne do jakichś celów politycznych. — W państwach wolnych można też z łatwością rozróżnić trzy rodzaje manifestacyj i demonstracyj narodowych. Pierwsze są takie, na które rząd rzeczywiście nie pozwala i które też tłumi nieraz z wielką bezwzględnością. Drugi rodzaj przedstawiają takie, które w gruncie rzeczy są rządowi na rękę, ale wobec zagranicy nie chce on za nie ponosić odpowiedzialności i z tego względu woli udawać albo zaskoczonego, albo bezsilnego. Trzeci wreszcie rodzaj manifestacyj jest taki, w którym rząd jawnie i bez zastrzeżeń staje po stronie manifestantów.

Rządy zatem porozumiewają się ze sobą nietylko w cichych rozmowach swoich oficyalnych dyplomatów, ale także za pomocą manifestacyj masowych. Język tych ostatnich operuje wyrazami tak samo dobrze ustalonemi i łatwo zrozumiałemi, jak zwyczajny język narodowy. Państwo, przeciw któremu manifestacya w drugiem państwie się zwraca, potrzebuje tylko stwierdzić stanowisko tamtejszego rządu wobec tej manifestacyi, aby wiedzieć co o niej sądzić, czy ma do czynienia z jakimś wybuchem nieodpowiedzialnych czynników, czy też z akcyą planową, zmierzającą do pewnego celu i opartą na rozważeniu sprawy.

W naszym wypadku wypadło tak niefortunnie, że właśnie kiedy uczucia narodowe tak głęboko zadraśnięte, domagają się wyrazu zewnętrznego, nie posiadamy aktywnego rządu. Kierownictwo naszej polityki zagranicznej popadło w nieczynność i to zarówno w stolicy, jak na zagranicznych posterunkach. Ministerstwo spraw zagran., po ustąpieniu wice-szefa sekcyi Skrzyńskiego, jest kierowane przez szefów sekcyi. Nasza reprezentacya w konferencyi pokojowej wskutek choroby Dmowskiego i zapowiedzianego jego wyjazdu do Afryki, pozbawiona jest rzeczywistego kierownictwa, bo przy całej sympatyi dla mecenasa Patka, trudno wyrobić sobie zdanie, jak daleko sięgają jego pełnomocnictwa i jaki z nich zrobił użytek.

Skutek takiego stanu rzeczy jest dwojaki: po pierwsze nie ma nam kto odpowiedzialnie powiedzieć, jak się właściwie zachować należy, powtóre my sami nie wiemy, jak właściwie rzeczy się przedstawiają i jakie wobec nich stanowisko nasi **oficyalni reprezentanci** rzeczywiście zajmują. I tak np. o tekście statutu dla Galicyi Wschodniej dowiedzieliśmy się dopiero teraz. Ale, jak w kołach po informowanych utrzymują, Paderewski otrzymać miał tekst tego statutu już w marcu... Więc od dziewięciu miesięcy znał on stan sprawy, o której dopiero w ostatniej swojej mowie sejmowej powiedział, że nie zgodzi się na oderwanie Galicyi Wschodniej. Tajemnicę zachowywał zapewne dlatego, że najpierw był do niej obowiązany, potem zaś spodziewał się rzecz całą jeszcze zmienić na lepsze. Więc jakkolwiek taktyka sekretowa, zastosowana przez Paderewskiego, była z powinności dyktowana względami na dobro sprawy, jednak nie zmienia to w niczem faktu, że tasama szeroka opinia, która dzisiaj protestuje i słusznie się burzy, jednakowoż żadnego wyobrażenia ani o rzeczywistym przebiegu sprawy, ani o postępowaniu w niej naszych zastępców nie posiada.

Czytaliśmy niedawno w dziennikach, że na posiedzeniu konwentu seniorów, na którem omawiano sprawę Galicyi wschodniej, Paderewski odczytał listy jenerała Rozwadowskiego i mecenasa Patka w tej sprawie z Paryża. Otóż obaj mają doradzać — przyjęcie narzuconego statutu... Jeżeli tak jest rzeczywiście, to powstają dwie kwestye, które się wzajem wyłączają: albo nasi delegaci w Paryżu postępowali należycie, więc wyczerpali wszystkie środki i doszli do ostatecznych swych wniosków w sposób dający się obronić publicznie, albo też przeciwnie, delegaci ci winni są jakichś zaniedbań, niedopatrzeń, nieumiejętności itd.

O ile więc protesty nasze zwracaćby się miały przeciwko delegacyi naszej w Paryżu, to mamy przed sobą do rozwiązania zrównanie polityczne o tylu niewiadomych, że rozwiązanie go z matematyczną dokładnością, staje się niemożliwem, dopóki więcej szczegółów rokowań paryskich nie będzie znanych.

Ale to jest nasza sprawa wewnętrzna, która później także załatwiona być może.

Pozostaje natomiast faktyczny stan rzeczy: uchwała Rady Najwyższej, oddająca Polsce w prowizoryczny zarząd, na podstawie narzuconego statutu, kraj od wieków do niej należący, a więc pozbawiająca ją prawa samoistnego rządzenia się w jej własnem państwie. Dzieje się to w chwili, gdy rząd państwa polskiego jest w stanie płynnym, a zastępstwo dyplomatyczne w Paryżu nie jest należycie zorganizowane, gdy wreszcie Sejm nasz suwerenny szuka swojej własnej większości. Znaleźliśmy się więc w tem wyjątkowem położeniu, że pomimo suwerenności naszego państwa, w sprawie tak zasadniczej i w zakres polityki zagranicznej wchodzącej, jak wyodrębnienie Galicyi wschodniej, zabierać musimy głos na zebraniach samorządnych instytucyj, stowarzyszeń, klubów politycznych, na wiecach itd. Musimy przecież podnieść głos protestu przeciw wyrządzonej nam krzywdzie, tem dla nas boleśniejszej, że nie wyrządza nam jej wróg, lecz sojusznik i przyjaciel, albo nie zoryentowany należycie w tej sprawie, albo mający w niej rozbieżne z naszemi interesa polityczne.

My pragniemy szczerze dochować sojuszu i przyjaźni. Ale i strona druga zrozumieć powinna, że stały i wierny sojusz oprzeć się musi nietylko na równych zobowiązaniach, lecz i na równych prawach, że nie są możliwe węzły szczerej przyjaźni politycznej, gdzie jedna ze stron czuje się przez drugą pokrzywdzoną.

Protesty polskie w sprawie Galicyi wschodniej powinny przekonać sprzymierzone z nami państwa, że pomimo rozbicia partyjnego wewnątrz naszego państwa, istnieją przecież kwestye dla nas zasadnicze, w których opinia całego narodu wypowiada się jednozgodnie i solidarnie. A do takich spraw należy w tej chwili odcięcie Galicyi wschodniej od Polski i narzucenie jej prowizorycznego w tym kraju zarządu.

Zachodzi więc tutaj ten właśnie rodzaj określonych przez nas powyżej manifestacyj, gdzie rząd państwa niezależnego stanąć powinien po stronie manifestantów, bo przecież ten rząd, jakimkolwiek on będzie po ukończeniu przesilenia obecnego, z tegosamego wychodzi, co manifestanci narodu, bo rząd ten będzie w tym wypadku spadkobiercą zobowiązań swojego poprzednika, którego przedstawiciel w Sejmie złożył obowiązujące w sprawie Galicyi wschodniej oświadczenie.

To zrozumieć powinien rząd, który dziś lub jutro wyjdzie po długich rokowaniach klubów sejmowych, te motywa powinny znaleźć przystęp do Rady Najwyższej, zanim zażąda od tego rządu ratyfikacyi postanowień w sprawie Galicyi wschodniej.

Tworzenie nowego gabinetu.

NACZELNIK PAŃSTWA DO SKULSKIEGO.

Warszawa, 13 grudnia (PAT). Naczelnik państwa wystosował do posła Skulskiego list następujący:

Do p. Leopolda Skulskiego, posła Sejmu ustawodawczego. W porozumieniu ze Sejmem ustawodawczym w osobie jego marszałka powierzam panu misyę utworzenia nowego gabinetu. — Warszawa, 11 grudnia 1919. Naczelnik państwa Józef Piłsudski.

POGŁOSKI O NOWEJ LIŚCIE MINISTRÓW.

Warszawa, 13 grudnia (WBK). Wczoraj po południu krążyła tu w sferach politycznych, zbliżonych do czynników rozstrzygających, następująca lista kandydatów ministeryalnych: minister spraw wewnętrznych p. **Wojciechowski**, podsekretarz **Kiernik** (ludowiec), minister spraw zagranicznych p. **Patek**, którego jednak niema w Warszawie i co do którego nie wiadomo, czy tekę przyjąłby. W razie gdyby ministrem spraw zagranicznych został p. Patek, zamianowanoby przy nim 2 podsekretarzy: p. J. **Dąbskiego** (ludowca) i p. Maryana **Seydę** (n. d.). Krążące pogłoski o kandydaturze hr. Gołuchowskiego nie są uważane za poważne.

Co do min. skarbu ludowcy dotąd nie odpowiedzieli ostatecznie czy bezwzględnie obstają przy p. Bilińskim. Nastąpi to późnym wieczorem. W kołach P. S. L. słychać, że możliwie odstąpią oni od postulatu zatrzymania go. W razie upadku kandydatury Bilińskiego zamianowany byłby p. Wł. Grabski.

Ministrem rolnictwa ma zostać dr **Bardel**; ludowcy żądają stanowczo, by jemu właśnie oddano tę tekę.

Ministerstwo oświaty proponują p. **Ratajowi** (P. S. L. — Wyzwolenie). P. Rataj waha się jednak, czy przyjąć.

Ministerstwo handlu miałoby spocząć w ręku p. **Stesłowicza**.

Ogólnie widać chęć do kompromisowego działania. Stosunki pomiędzy p. Skulskim a p. Witosem zacieśniły się. P. Skulski przyrzeka ustępliwą taktykę w sprawach rolnych, żądając w zamian od p. Witosa złagodzenia kursu wobec N. D. Twierdzą, że w dniu dzisiejszym rolę pośredniczącą sprawuje arcyb. Teodorowicz.

KONFERENCYE KLUBÓW.

Warszawa, 13 grudnia (Tel. wł.) Na podstawie listu Naczelnika państwa p. Skulski zaczął **konferencyę z przedstawicielami klubów**, tworzących większość oraz z kandydatami do tek z poza Sejmu.

Jednocześnie prowadził konferencye **biorący bardzo czynny udział w formowaniu gabinetu poseł Witos.**

Ks. arcyb. Teodorowicz przez cały dzień przebywał w Sejmie, biorąc bardzo czynny udział w obradach.

Marszałek Sejmu nie brał prawie udziału w rokowaniach.

Do większości, popierającej misyę p. Skulskiego, przystąpiły wszystkie stronnictwa **prócz P. P. S., grupy Stapińskiego i Klubu pracy konstytucyjnej.** Co do ostatniego, jest prawdopodobne, że przystąpi on do współpracy na podstawie kompromisu.

U NACZELNIKA PAŃSTWA.

O godz. 2 po poł. prezes Skulski udał się **do Naczelnika państwa**, aby poinformować go o dotychczasowym przebiegu rokowań i zasięgnąć opinii co do obsadzenia teki ministra wojny i spraw zagranicznych.

W SEJMIE.

O godz. 4 po poł. wrócił p. Skulski **do Sejmu**, gdzie przeniosła się cała akcya tworzenia gabinetu.

Największe trudności istnieją co do obsadzenia ministerstwa wojny, spraw zagranicznych i **skarbu.**

WARUNKI N. Z. R.

Ludowcy uważają za nieodwołalny udział N. Z. R. w gabinecie. N. Z. R. przedstawił ze swojej strony następujące warunki: 1) **Uwzględnienie życzeń Naczelnika państwa;** 2) Zobowiązanie się p. Skulskiego do **przeprowadzenia postulatów robotniczych,** jako to 46-godz. tygodnia pracy, ubezpieczenia społecznego itd.; 3) Uregulowanie sprawy **aprowizacyi miast.** Jako jeden z pierwszych postulatów w tym kierunku wysuwają sekwestr ziemniaków.

O MIN. BILIŃSKIEGO.

W czasie rokowań przybył do Sejmu min. Biliński i odbył konferencyę z p. Witosem i p. Skulskim. Na konferencyi tej nie przyszło do pogo na stanowisku ministra skarbu.

KANDYDACI DO TEK.

Warszawa, 13 grudnia (Tel. wł.) Na podstawie dotychczasowych rokowań między klubami, które zdecydowały się przystąpić do większości, popierającej misyę p. Skulskiego, **brane są w rachubę do tej pory następujące kandydatury:**

Sprawy wewnętrzne **Wojciechowski;**

Sprawy zagraniczne **Patek**, a w tym wypadku będą mianowani dwaj podsekretarze: Dąbski i Maryan Seyda.

Sprawy skarbu **Wład. Grabski;**

Sprawy rolnictwa **dr Bardel**,

Sprawy kolei **Bartel**, prof, polit. lwowskiej;

Sprawy poczty **Tołłoczko;**

Sprawy aprowizacyi **Śliwiński;**

Sprawy oświaty **Łopuszański;**

Sprawy pracy inż. Edward **Pepłowski;**

Roboty publiczne **Kędzior;**

Przemysł i handel **Olszewski**, dyr. Tow. przemysłowego w Warszawie.

Co do obsadzenia min. sztuki i zdrowia nie ustalono dotychczas kandydatur.

Co do obsadzenia teki **ministra wojny**, po ustaleniu kandydatury prez. Skulski ma zwrócić się do Naczelnika państwa, który ostatecznie w sprawie tej postanowi.

OSTATECZNA LISTA GABINETU.

Warszawa, 13 grudnia (Tel. wł.) Narady nad formowaniem gabinetu zakończyły się o godz. 11 min. 30. Według informacyi, udzielonej przez premiera Waszemu korespondentowi, lista kandydatów na ministrów jest już ustalona:

Prezyd. min. bez teki **Skulski.**

Sprawy zagr. **Patek**, pierwszy podsekretarz Maryan **Seyda**, drugi **Dąbski.** Wobec tego, że p. Patka niema w Warszawie, zaproponuje p. Skulski, ażeby tymczasem kierował ministerstwem spraw zagr. podsekretarz **dr Wróblewski**, dopiero po powrocie p. Patka zarówno sam minister jak i podsekretarze obejmą swoje funkcye.

Inne teki pozostają obsadzone, jak doniosła nam poprzednia depesza.

Na ministra wojny jest proponowanych dwóch kandydatów: **jen. Leśniewski i jen. Sosnkowski.**

Premier Skulski ma zamiar zwrócić się do Naczelnika państwa, aby wybrał jednego z nich i zamianował.

Ministrem na zabór pruski pozostaje nadal p. Władysław **Seyda.**

STOSUNEK KLUBÓW DO NOWEJ LISTY.

W dalszym ciągu oświadczył prez. Skulski, że po porozumieniu N. Z. R. z P. S. L. ustalono, że kandydatem na stanowisko ministra ochrony pracy ma być p. Edward Pepłowski, a nie p. Brejski. **Wskutek tego Klub chrz. rob. zawiadomił p. Skulskiego, że występuje z bloku większości,** że jednak zachowa życzliwą neutralność dla gabinetu.

Poza zblokowaną większością pozostaną: P. P. S. i grupa Stapińskiego.

Co zaś do **Klubu pracy konst.** to ten wobec nieutrzymania p. Bilińskiego na stanowisku ministra skarbu zajął stanowisko **wyczekujące** wobec nowego gabinetu.

KONFERENCYE Z KANDYDATAMI.

W ciągu dnia dzisiejszego odbędzie p. Skulski **konferencye z kandydatami na ministrów**, celem omówienia szczegółów ich działalności i programu rządu, a następnie przedstawi te kandydatury do zatwierdzenia Naczelnikowi państwa.

OGŁOSZENIE NOWEGO GABINETU.

Dzisiaj też ogłoszone będą prawdopodobnie w »Monitorze Polskim« nominacye ministrów według podanej powyżej listy.

Komunikat wojenny.

Warszawa, 13 grudnia (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 12-go bm.:

Front **litewsko-białoruski**: W utarczkach patroli wywiadowczych pod Borysowem wzięliśmy kilkunastu jeńców. Zresztą na całym froncie spokój.

Front **wołyński**: Nasze oddziały wywiadowcze rozbiły pod wsią Tartak na wschód od rzeki Słucz silniejszy oddział bolszewicki.

Haller, pułkownik.

Z Wystawy Tow. sztuk pięknych w Krakowie.

(Wystawa zbiorowa obrazów prof. Unierzyskiego. — Obrazy M. Ruzamskiego. — Andrzeja Olesia. — St. Żarneckiego. — Z. Gloger. — Varia).

Po długiej, kilkonastoletniej prawie przerwie przypomniał się wystawie krakowskiej prof. Józef Unierzyski, jeden z nielicznych już u nas przedstawicieli szkoły Matejkowskiej, znakomity twórca „Zdjęcia z Krzyża“, jednego z najcelniejszych obrazów, jakiemi się chlubi Muzeum Narodowe. Prof. Unierzyski wycofał się dawno z krzykliwej giełdy malarskiej, czując się ze swą sztuką obcym w otoczeniu młodych i najmłodszych, reprezentujących rozbieżne kierunki w sztuce współczesnej, hołdujących prądom przemijającym. Jemu przemawiała zawsze do duszy sztuka wielka, wzorowana na mistrzach malarstwa, kierunek monachijski, oparty na ścisłym rysunku, na mistrzenem traktowaniu szczegółów, na wyrazistości tła i harmonii kolorystycznej. W pracowni artysty gromadził się tymczasem w biegu lat plon bujny, owoc twórczej myśli malarza, tkwiącej w najświetniejszych tradycyach wielkiej polskiej sztuki.

I oto jakby reminiscencye owej przedwczorajszej doby zjawiają się dzieła, które sprawiają wrażenie refleksu wielkiej doby. Do takich należą w pierwszym rzędzie trzy głowy Chrystusa. Unierzyski cofnął się do epoki tworzenia swoich płócien religijnych i dał trzy przepyszne głowy Chrystusa, każda w odmiennym oświetleniu i wyrazie na odmiennem tle, ale każda nacechowana piętnem wielkiej idywidualności Unierzyskiego, polegającej na skoncentrowaniu w dziele siły wyrazu, na bajecznej technice rysunkowej, na stonowaniu wszystkich szczegółów, gwoli jednolitości całego dzieła.

Nie idzie zatem, abyśmy wszystko, co widzimy na tej wystawie, uważać mieli za stojące na jednej linii ze „Zdjęciem z krzyża“. — Obok wzmiankowanych trzech kapitalnych głów Chrystusowych, obok doskonale skomponowanego obrazu „Chrystus i ubogi“, obok pełnego grozy „Michała Archanioła dzierżącego płomienny miecz“, przypominającego styl Klingera, obok wreszcie kilku płócien utrzymanych w stylu prymitywów, j. np. „Madonna z dzieckiem“, są obrazy, które nazwaćby można kompromisowemi, jak n. p. „Herodyada“, „Sielanka“ — przypominająca sposobem podmalowania tła styl Malczewskiego. Obok obrazków i studyów, znamionujących kapitalnego majstra, kładącego na wszystkiem piętno myśli, stylu i wytwornej formy, są także utwory zupełnie beztreściwe, jak np. „Sielanka pasterska“ o sztucznych, nienaturalnych pozach, jak np. „Dziewczyna ze zwierciadłem“, utrzymana w tonie mydełkowatym.

Jako clou wystawy rzuca się w oczy wielki tryptyk p. t. „Artysta“, w którem Unierzyski przedstawia walkę twórczej myśli malarza z krępującym lot jej aniołem. W pierwszej części mamy szarpanie się artysty z narzuconemi mu pętami niemocy, w drugiej artysta (autoportret prof. Unierzyskiego) gotuje się do rozprawy z nawiedzającemi go w pracowni Harpijami, w trzeciej wreszcie części Chrystus błogosławi wędrowca, idącego na poszukiwanie myśli twórczej. Oryginalne oświetlenie górnej części obrazu łagodnem czerwonem światłem nadaje oryginalne piętno tej części tryptyku.

Jest jeszcze jeden obrazek mały, pełen subtelnych linij i sentymentu. To twarz Madonny o wyrazie sielskim, pełnym słodyczy i spokoju. W metodzie rysunkowej rzecz ta przypomina czystością linii styl Krudowskiego, ale w szczegółach zaznacza się także własny styl Unierzyskiego, który w szczupłym szeregu naszych malarzy religijnych, zajmuje należne sobie honorowe miejsce.

Drugą zbiorową wystawę urządził p. St. **Żarnecki**, którego obrazy zajęły całą jedną ścianę głównej sali. Są tu portrety, studya rodzajowe, pejzaże i widoki tatrzańskie. P. Żarnecki ogarnia pędzlem swym kilka dziedzin i w każdej daje rzeczy ze stanowiska malarskiego interesujące. Portrety jego, aczkolwiek malowane nieco grubą techniką, najwięcej wykazują malarskiego impulsu i temperamentu. — Nie udał mu się jedynie portret własny w nienaturalnym ruchu głowy, nieszczery i nieprawdziwy w wyrazie. Natomiast doskonałym obrazem jest „Podwieczorek w ogrodzie“, uchwycony w plenerze, pełen jasności, na której tle wyraziście odcinają się figury osób siedzących przy stole. „Dama z pieskiem“ i „Główka dziecka“ mają specyalne mocne strony, a „Studya kwiatowe“ są świadectwem, że i w tej dziedzinie p. Żarnecki może dać rzeczy interesujące. W każdym razie wystawa obecna w całości jest zaszczytnym dla artysty popisem pracy i wysiłku i świadectwem postępu w rozwoju i technice.

Zygmunt **Gloger** ma w swych trzech studyach wyraz indywidualny, zdecydowany. — Technika gruba, ale ogólny koloryt, ton obrazów i sposób malowania każą widzieć w młodym artyście żywiołowy temperament malarski, który odbija się wybitnemi znamionami. Najlepszym jest w tym cyklu portret aktora Bończy w roli Ryszarda III, oraz autoportret artysty.

Duże postępy poczynił także, jako pejzażysta p. Fr. Turek. Kilka jego obrazów wykazuje już wyszkoloną rękę, a zawarte w nich szczegóły i zalety krajobrazowe układają się w coraz zwartszą całość. Malarz scen z życia żydowskiego p. Artur Markowicz, dał tym razem obok dwóch rodzajowych studyów wnętrz z żydowskich domów modlitwy, także scenę rodzajową wiejską p. t. „Czytanie nowin“, rzuconą na tło wnętrza chałupy chłopskiej. — Całość skomponowana jest zręcznie i utrzymana we właściwym tonie. P. Markowicz dał jednak tyle już i tak dobrych rzeczy w ciągu kilku lat ostatnich, że mógłby już wyjść po za opłotki sztuki drobnej, a nawrócić do wielkich wrażeń, jakie dał po swej podróży do Holandyi.

Jednym z młodszych pejzażystów, którzy rozwojem swego talentu i środkami techniki coraz szersze zdobywają w malarstwie prawo, obywatelstwa, jest Andrzej Oleś. Technika jego działa jeszcze wprawdzie półśrodkami, ale postęp, jaki ostatni plon w wielu kierunkach wykazuje, daje świadectwo ustalającej się odrębnej fizyognomii pejzażysty. P. Oleś umie patrzeć na naturę i wybrać do swych obrazów odpowiednie tematy. W każdym jest uchwycony moment malarski w sposób żywy i zajmujący. Czuje on zarówno przyrodę tatrzańską, jak architektoniczny pejzaż zakopiański. Bardzo dobrze wybrane i podpatrzone są fragmenty pejzażu nadwiślańskiego, obserwowanego ze wzgórza na Salwatorze, podobnie jak „Wejście do katedry na Wawelu“. W drobnych studyach i szkicach portretowych, jak portret żony, matki lub kawałku ładnie wykończonym wnętrza „Naszej kuchenki“ przejawia się temperament malarski i znaczne opanowanie techniki. W obrazku „Polana“ dobrze odczutym jest fragment z głębokiego pejzażu tatrzańskiego.

Maryan Ruzamski, którego obrazy zajęły całą przeciwległą ścianę tej samej świetlicy, pracuje w dwóch dziedzinach w architektonice malarskiej i portrecie. Artysta ten nadaje swoim dziełom charakterystyczny ton szaroczekoladowy, doskonale nadający się do partyi Rynku krakowskiego i Sukiennic, natomiast w portretach ton ten psuje wszyskie walory dobrze komponowanych i rysowanych podobizn. Wyrazisty rysunek, doskonałe ogarnięcie całości motywu, nadają obrazom Ruzam-

Wywiad z delegatem Patkiem.

Paryż, 13 grudnia (PAT). Havas. »Temps« zamieszcza dłuższy wywiad z delegatem polskim na konferencyę pokojową p. Patkiem. P. Patek oświadczył, że **Polska już teraz odczuwa ujemną stronę traktatu wersalskiego, podczas gdy wszelkie korzyści pozostały jedynie dotychczas na papierze. Niepewność granic utrudnia wszelką pracę narodową. P. Patek wyraził wielką radość z powodu sympatyi, jaką cieszy się we Francyi żołnierz polski, wskazał jednak na rozpaczliwe warunki, w jakich żołnierz ten żyć musi.**

Bankiet dla Polski w Izbie angielskiej

Warszawa, 13 grudnia (PAT). Pułkownik Burgoine, członek parlamentu, koalicyjny unionista, wydał dla posła Sapiehy obiad w Izbie gmin, w którym wzięło udział kilkudziesięciu członków parlamentu, izby lordów, oraz podsekretarze stanu ministerstwa spraw zagranicznych, aprowizacyi, ministerstwa spraw wewnętrznych i ministerstwa kolonii.

Po wzniesieniu zdrowia króla angielskiego i Naczelnika państwa polskiego pułkownik Burgoine wygłosił mowę, w której podniósł bohaterską przeszłość Polski, lata jej ciężkiej niewoli i powstanie Polski, opartej na dawnych tradycyach tolerancyi, cywilizacyi, waleczności.

Następnie poseł Sapieha w odpowiedzi dziękował za ten wyraz sympatyi ze strony Anglii, której sympatyi w jego ojczyźnie wyczekują, poczem podkreślił ważność odbudowania takiego państwa polskiego, aby mogło wypełnić swoją misyę historyczną. W dalszym ciągu zwalczał niesłuszną opinię o rzekomym imperyaliźmie polskim, podnosząc zasadę federacyi, na podstawie której Polska rozwijała się w przeszłości.

Wrzenie w Zagłębiu śląskiem.

Cieszyn, 13 grudnia (Tel. wł.) Z Frysztatu donoszą:

Tutejsze Zagłębie węglowe znajduje się w **stanie ostatecznego wrzenia, które zwiastuje nieobliczalny wybuch.** Aby ten zdusić w zarodku, naszli Czesi na ludność całą sforę żandarmów i szpiclów. Ostatniej nocy odbyły się liczne rewizye i aresztowania.

Czesi szykanują nauczycieli polskich

Cieszyn, 13 grudnia (PAT). Według umowy paryskiej administracya terenu, znajdującego się poza linią demarkacyjną, a ciągnącego się aż do linii z dnia 5 listopada z. r., przysługuje Radzie narodowej. W myśl tej umowy **Rada narodowa wypłaca nauczycielstwu na tym obszarze wszelkie pobory.** Obecnie czeska Rada szkolna powiatowa we Frydku zawiadomiła kierownictwa szkół, że w myśl reskryptu ministerstwa oświaty w Pradze z 10 listopada br. wypłacać będą począwszy od 1 stycznia 1920 r. wszelkie pobory nauczycielskie **czeskie urzędy podatkowe.** Kto z nauczycieli polskich odmówi przyjęcia pensyi od Czechów, zostanie usunięty. Ponieważ nauczycielstwo polskie jednomyślnie Czechów nie uznaje, **grozi po Nowym Roku zamknięcie wszystkich szkół polskich.**

Sześć torpedowców dla Polski.

Paryż, 13 grudnia (PAT). Havas. **Rada Najwyższa przyznała Polsce sześć torpedowców, pochodzących z rozdziału floty niemieckiej.**

O silną armię czeską.

Praga, 13 grudnia (Tel. wł.) Jen. Pelle, który wraz z ministrem wojny Klofaczem zjawił się na posiedzeniu stronnictwa nar. społecznego, wskazał na niebezpieczeństwo, grożące od Węgier, stąd na **konieczność utrzymania silnej armii czeskiej,** któraby mogła odeprzeć ewentualne napady.

Ruch anarchistyczny w Czechach.

Berno, 13 grudnia (Tel. wł.) Z Pragi donoszą: Obrady czeskich anarchistów, które odbywały się w pewnej wsi koło Tiranu, zasługują z tego względu na uwagę, że **anarchiści postanowili pozostać w czeskiem stronnictwie socyalno-demokratycznem,** celem szerzenia tam swoich celów. Uczestnicy zjazdu oświadczyli się za wyborem udziału w pracach parlamentarnych, aby zdezorganizować życie parlamentarne w Czechach. Równocześnie postanowili **założyć pismo anarchistyczne.** Jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca ma się odbyć kongres anarchistów czeskich w Pradze.

---

skiego specyalny typ. „Noc gwiaździsta" przypomina styl Chełmońskiego, oczywiście bez jego nastrojów. Zyskałyby wiele te obrazy na wartości, gdyby trzymane były w jaśniejszym tonie i żywszej, bardziej zróżniczkowanej kolorystyce. Z dużym rozmachem namalowany „Bolszewik" na dobrze uchwyconę znamionu zdeprawowanego typu i uderza wyrazistemi konturami rysunku.

T. zw. „ciemną salę" zajęły obrazy T. Nowaka, same pejzaże o dosyć wątłych zarysach, dalej krajobrazy Serbskiego, sympatyczne, o zajmujących motywach. Najlepszy z nich p. t. „Zima" na znamiona dobrze postawionej techniki. Anczycówna dała milutki i dobry w tonie i odczuciu „Widok z Poronina", Krauze ciekawą próbę aktualnej sceny rodzajowej wojennej p. t. „Ucholdzy" i fragment „Z Paryża". Wskutek niedostatecznego oświetlenia wszystkie obrazy w tej sali zatracają dużą część swych walorów artystycznych, i z tego względu byłoby lepiej salę tę poświęcić na wystawienie rzeczy gabinetowych i przedmiotów artystycznych z dziedziny sztuki stosowanej.

Grafika ma tym razem dzielnego przedstawiciela w znawcy akwaforty ściśle warszawskim, p. Jabłczyńskim, który wystawił duży cykl widoków architektonicznych Warszawy i Lublina. Doskonałe ujęcie zawsze zajmującego motywu, mocny ton, wyrazisty rysunek, uwydatniający najpiękniejsze i najbardziej charakterystyczne fragmenty i ornamenty budowlane, są uznaną zaletą rylca p. Jabłczyńskiego, który wśród grafików naszych oddawna zajął zaszczytne miejsce obok Wyczółkowskiego i Pankiewicza, tych dwóch majstrów o europejskim rozgłosie. *W.*

Memoryał Madziarów ze Słowaczyzny

Cieszyn, 12 grudnia (Tel. wł.) Z Budapesztu donoszą:

Wydział wykonawczy Ligi Madziarów na Słowaczyźnie wręczył posłowi amerykańskiemu w Budapeszcie **memoryał o ucisku Madziarów na Słowaczyźnie przez Czechów.** Poseł Stanów Zjednoczonych obiecał przesłać memoryał ten konferencyi pokojowej w Paryżu.

Zamiary jen. Horthyego.

Wiedeń, 13 grudnia (Tel. wł.) Praski sprawozdawca gazety »Temps« donosi, że z Węgier dochodzą wiadomości, że armia Horthyego przygotowuje **napad na wschodnią Słowaczyznę i Ruś Zakarpacką,** by w ten sposób przerwać połączenie Rumunii z Czechami i **uzyskać bezpośrednie połączenie z Polską.** Na froncie przyszło już do lekkich potyczek.

O litość dla Austryi.

Wiedeń, 13 grudnia (PAT). Donoszą z Paryża:

Kanclerz Renner przedłożył na wczorajszem posiedzeniu komisyi reparacyjnej exposé, w którem wskazał na to, że położenie Austryi jest tego rodzaju, iż **delegacya paryska nie ma odwagi wrócić do Wiednia bez chleba i bez kredytu.** Dr Renner zaapelował do ludzkości Najwyższej Rady, by nie dopuściła do tego, aby w 20-tym wieku chrześcijańskiej cywilizacyi nastąpiła masowa śmierć ludności Austryi.

Przed przewrotem monarchistycznym w Austryi.

Praga, 13 grudnia (PAT). Wiedeński korespondent »Czeskiego Słowa« donosi:

Wiedeń ogarnęło gorączkowe podniecenie. Na dzień 15 grudnia przygotowany jest **przewrót monarchistyczny,** przygotowany przez osobistości, które pozostawały w stosunkach z dawnym rządem. Reakcyoniści, przygotowujący przewrót, wysuwają argument, że Francya i Anglia popierają tę akcyę. W okolicach Wiednia utworzyły się formalne kolonie b. oficerów, którzy zorganizowali się jako drwale, aby w danej chwili wystąpić jako biała gwardya.

Zwrot w sprawie wschodniej.

Wiedeń, 13 grudnia (Tel. wł.) Donoszą z Genewy, że w polityce wschodniej koalicyi zaszedł znowu **sensacyjny zwrot.** W przeciwieństwie do szerzonych ostatnimi czasy wiadomości **koalicya nie tylko nie skłania się do zawarcia pokoju z Rosyą sowiecką,** ale podobno przygotowuje znowu **energiczną ofenzywę, w której kierującą rolę odegra Japonia.** W konferencyach londyńskich Clemenceau z Lloydem Georgem mają zapaść w tej sprawie ważne decyzye. Wczorajsze pisma francuskie stwierdzają nawet, że z początkiem grudnia odeszły na front cztery bataliony francuskie z poleceniem **zmuszenia Łotyszów i Estończyków do walki z Rosyą.**

Z budżetu Stanów Zjednoczonych.

Wiedeń, 13 grudnia (Tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą: że rząd amerykański przedłożył budżet na rok fiskalny 1921, wyższy pięciokrotnie od ostatniego budżetu przedwojennego.

Jak małą nadzieję pokłada rząd amerykański w Lidze narodów, wynika z faktu, że na armię wyznaczono w budżecie 989 milionów dolarów, a na flotę 542 milionów. Na zapłatę odsetek od długów wojennych przeznaczono sumę 1 miliarda 17 milionów.

Przeciw oderwaniu Galicyi wsch.

Przeciwko załatwieniu sprawy Galicyi wschodniej przez paryską Radę Najwyższą odbył się we Lwowie szereg wieców i manifestacyj. I tak zwołano ad hoc zgromadzenie **Polskiego Towarzystwa demokratycznego.** Przemawiali na tem zgromadzeniu pp. Feldstein, Jaskólski, Terenkoczy, dr Maryewski, prof. Hauswald, dr Majerski i Zawojski. Zgromadzenie uchwaliło rezolucyę wzywającą prezydyum Polskiego Tow. demokratycznego, ażeby podjęło z innemi stronnictwami wspólną akcyę w obronie praw Polski do Galicyi wschodniej.

W niedzielę odbył się w sali Sokoła wiec obrońców Lwowa. Na wniosek p. Sulimirskiego wiec uchwalił rezolucyę, domagającą się odrzucenia traktatu i statutu dla Galicyi wschodniej, a na wniosek p. Bogdana Krzysztofowicza rezolucyę, wzywającą Komitet obrony narodowej, ażeby powołał do szeregów obrony narodowej wszystkich mężczyzn zdolnych do broni od 14 do 60 roku życia. Zadaniem tej organizacyi będzie w razie potrzeby siłą odeprzeć wszelkie zamachy na wschodnią Małopolskę i niedopuścić żadną miarą do wprowadzenia w życie statutu organizacyjnego, narzuconego przez Radę pięciu.

We wtorek odbył się we Lwowie olbrzymi pochód manifestacyjny ludności Lwowa. Pod pomnikiem Mickiewicza przemówili pp. Wit. Sulimirski i Krzysztofowicz, poseł Adam i robotnik kolejowy Twaróg. Wszyscy mowcy oświadczyli, że mieszkańcy Lwowa będą do upadłego walczyć w obronie miasta i kraju.

Stronnictwo **pracy konstytucyjnej** odbyło w sprawie Galicyi wschodniej w dniach 5 i 6 bm. w Warszawie zgromadzenie, na którem licznie reprezentowane były: grupa małopolska, krakowsko-lwowska i grupa kresowa. Na wniosek prof. Skarzyńskiego uchwalono jednogłośnie następujące rezolucye:

Stronnictwo pracy konstytucyjnej oświadcza, że uważa rozstrzygnięcie to za niedające się niczem usprawiedliwić naruszenie suwerenności, a nawet niezależności państwa polskiego, oraz historycznej łączności obszarów i ziem dawnej Rzeczypospolitej, gdyż wskutek rozpadnięcia się państw rozbiorowych, a odbudowania przedrozbiorowej Polski, powraca automatycznie do wspólnej ojczyzny cała Galicya, tak jak w r. 1772 została zabraną. Nawet Austrya nie odważyła się stworzyć żadnego rozdziału Galicyi na dwie odrębne prowincye i nie ukonstytuowała żadnej osobnej Galicyi wschodniej.

Stronnictwo pracy konstytucyjnej zakłada przeciwko tymczasowości pozostawiania Galicyi wschodniej przy Polsce i przeciwko wydanemu dla niej statutowi uroczysty protest; wypowiada przekonanie, że nie znajdzie się żaden Polak, któryby się na nie zgodził, **a tembardziej je podpisał,** lub swym głosem sankcyonował; uważa je za niesłychanie niebezpieczne dla umocnienia państwowego bytu Polski i oparcia go na silnych i trwałych podstawach, za srogą krzywdę, wyrządzoną narodowi polskiemu i za naigrawanie się z jego najświętszych uczuć, oraz z krwi, przelanej w obronie Galicyi wschodniej, a zarazem za zupełne wypaczenie głównego hasła, pod którem mocarstwa ententy podjęły wojnę światową tj. stworzenia na przyszłość stanu trwałego pokoju, a tem samem za poważną szkodę, wyrządzoną moralnym interesom całej ludzkości.

Stronnictwo pracy konstytucyjnej wypowiada niezłomne przekonanie, że tymczasowość przynależności Galicyi wschodniej przy Polsce pozostanie tylko czczym, a nieszczęśliwym frazesem, któremu zada odrazu kłam konieczna rzeczywistość, a zarazem wyraża zdziwienie, że Najwyższa Rada zapomniała, iż Sejm Rzpltej polskiej powziął jeszcze przed kilkoma miesiącami jednogłośną uchwałę, zapewniającą Rusinom daleko idącą autonomię, oraz poręczającą ich zupełne równouprawnienie. Ubolewać więc trzeba, że Rada najwyższa zamiast zaufać Rzpltej polskiej, wydaje orzeczenia i statuty organizacyjne, nie nadające się dla Polski i dla Polaków zgoła do dyskusyi.

Stronnictwo pracy konstytucyjnej wzywa cały naród polski, jego rząd, jego Sejm i jego organizacye społeczne do stanowczego, niezłomnego i wytrwałego działania w tym kierunku, by zamierzenia, których wyrazem jest będąca w mowie uchwała Rady Najwyższej, nie weszły nigdy w życie.

Postanowiono przesłać tę uchwałę Naczelnikowi państwa, prezydentowi ministrów, ministrowi spraw zagranicznych i marszałkowi Sejmu, wzywając zarazem ministra spraw zagranicznych, by przesłał ją przedstawicielom państwa polskiego za granicą z wezwaniem, by przedłożyli ją z całym naciskiem Radzie Najwyższej w Paryżu.

Rada przyboczna jen. delegata rządu na posiedzeniu, odbytem w Krakowie dnia 6 bm. pod przewodnictwem jen. delegata dr Gałeckiego, uchwaliła następującą rezolucyę:

»Rada przyboczna jen. delegata rządu uważa za swój obowiązek zabrać głos w chwili, gdy ma zapaść decyzya co do wschodniej Galicyi ze strony konferencyi pokojowej. Galicyę wschodnią uznaje rząd i społeczeństwo **za integralną część państwa polskiego.** Ponieważ załatwienie, proponowane przez Radę pięciu, odrywa Galicyę wschodnią od Polski, **a tem samem stanowi nowy podział Polski,** ponieważ załatwienie to staje się przeszkodą do dobrowolnego porozumienia się narodu polskiego z Rusinami, ponieważ stwarza się na lat 25 stan ostrej walki narodowościowej, który unicestwi odbudowę, jakoteż wszelką pracę kulturalną i gospodarczą, ponieważ spycha polską ludność Galicyi wschodniej, pomimo jej przewagi kulturalnej i ekonomicznej, do roli tolerowanej mniejszości, przeto Rada przyboczna stwierdza, że statut, ułożony przez komisyę pięciu, nie może być przyjęty, gdyż natrafi na opór całego społeczeństwa polskiego bez różnicy stanu i przekonań politycznych«.

Sprawa opery w Krakowie.

Kraków, 13 grudnia.

Wczoraj w gmachu Izby handlowej odbyło się zebranie komitetu przygotowawczego dla budowy gmachu opery w Krakowie, przy licznym udziale przedstawicieli różnych sfer naszego miasta i instytucyj. Oprócz całego prezydyum miasta, prez. Federowicza, oraz wiceprezydentów: Bandrowskiego, Rollego i Sarego, byli obecni na zebraniu między innymi: bar. Goetz-Okocimski, prof. Nowak, Ludwik Żeleński, prezydent Izby handlowej Epstein, dyrektor Kopera, dyrektor Szatkowski, dyr. T. Federowicz, dr Krzetuski, F. Hoesick i inni.

Zagaił zgromadzenie prezydent Federowicz, podnosząc ważność kulturalną zamierzonego przedsięwzięcia i zainteresowanie się niem gminy. Zarząd miasta poprze z całą gotowością akcyę tak kulturalną i mającą wszelkie dane powodzenia. — Następnie bar. Goetz-Okocimski imieniem komitetu założycieli przedstawił znaczenie faktu, że nareszcie stwarza się operę narodową w Krakowie, celującego rozkwitem sztuk pięknych, a jednak dotąd pozbawionego najwyższej muzycznej instytucyi.

Po tych przemówieniach zagajających rozwinęła się dalsza ożywiona debata. Prof. Raczyński przedstawił historyę dotychczasowych usiłowań w kierunku stworzenia opery w Krakowie, oraz nakreślił żywo obraz przyszłego rozwoju ruchu muzycznego w Krakowie po stworzeniu w nim opery, prawdopodobieństwo powstania Akademii muzycznej i wogóle stworzenia z Krakowa wielkiego centrum muzycznego polskiego. P. Bilikiewicz przedstawił stronę finansową przedsięwzięcia. Według poczynionych obliczeń, gmach przyszłej opery krakowskiej przez wynajem lokalów parterowych na sklepy i t. d., będzie się oprocentowywał. To jest okolicznością niezmiernie ważną. — Dr Gluziński wygłosił referat prawniczy, przedstawiając projekt statutu, według którego miasto dałoby Towarzystwu grunt pod budowę gmachu opery pod formą wieczystej dzierżawy, akcye zaś Towarzystwa w ciągu 99 lat zostałyby wylosowane i w ten sposób grunt wraz z gmachem przeszedłby na własność gminy.

Profesor Nowak wita nowe przedsięwzięcie kulturalne także w interesie przyszłości Krakowa, który musi przedewszystkiem dbać sam o swój rozwój i sam własnemi siłami dążyć do tego, aby stać się jednem z najważniejszych pod każdym względem środowisk Polski. Wiceprezydent Sare zwraca uwagę na konieczność jak najściślejszej kalkulacyi przy nowem przedsięwzięciu: budowa wielkiego gmachu operowego jest kosztowna, czas, na nią potrzebny, jest długi. Należy stworzyć fachowe komitety: artystyczny, finansowy, budowlany, przyjść z rzeczami konkretnemi, a miasto całą akcyę najchętniej poprze.

Po przemówieniu jeszcze dra Schneidra, jako prezesa Związku turystycznego, rozwinęła się dłuższa dyskusya nad wyborem miejsca pod budowę gmachu przyszłej opery, przyczem ujawniła się znaczna rozbieżność zdań. Ze względu na możność najłatwiejszego wynajęcia sklepów w parterze gmachu operowego, oświadczono się za placem przy zbiegu ulic Dietla i Wielopole. Jednakże podnosiły się głosy, przemawiające za placem Jabłonowskich, inne (dr Schneider) za Rynkiem Kleparskim. Komitet rozważy wszystkie poruszone projekta i wszystkie »pro« i »contra« proponowanych miejsc.

Po tej dyskusyi nad placem zabrał głos prezydent Federowicz, który oświadczył, że, gdy się wyłoni plan konkretny i Towarzystwo przyjdzie ze **ścisłą odnośnie do niego kalkulacyą,** to zarząd miasta całą sprawę przedłoży Radzie z przychylnymi wnioskami, poczem bar. Goetz-Okocimski imieniem prezydyum komitetu podziękował zebranym za liczne przybycie i żywe zajęcie się sprawą. W końcu wybrano obszerniejszy komitet, do którego weszli: jako prezes bar. Goetz-Okocimski, jako wiceprezes Ludwik Żeleński, jako członkowie: prezydent Federowicz, wiceprezydenci Sare, Bandrowski i Rollo, następnie: prezes Akademii Umiejętności Morawski, rektor Kostanecki, rektor Akademii sztuk pięknych W. Weiss, dyrektor Kopera, profesor Nowak, prezydent Epstein, architekt Hendel, dyr. Szatkowski, dr Krzetuski, dr Komornicki, hr. Mycielski i Raczyński, redaktor Dąbrowski i Starzewski, radcy m. dr Bobrowski, dr Schneider, Wayda i dr Ehrenpreis. Komitet ma prawo kooptacyi dalszych członków, a następnie podzieli się na fachowe sekcye, które prowadzić będą dalsze prace.

KRONIKA.

Kraków, 13 grudnia.

KOMISYA KODYFIKACYJNA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ. Prezydyum sekcyi prawa cywilnego komunikuje: W dniu 7 grudnia br. odbyła się pod przewodnictwem prezesa Wł. L. Jaworskiego zwołana przez sekcyę prawa cywilnego Komisyi kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej polskiej ankieta wstępna nad ujednostajnieniem polskiego prawa górniczego. W ankiecie wzięli udział: pp. Allerhand, Benis, Bocheński, Bukowiecki, Czapla, Gerzabek, Gołąb, Koczanowicz, Kumaniecki, Kutrzeba, Meyer, Rosenberg, Steinhaus, Świętochowski, Wróblewski, Zarański i Zoll. Po dyskusyi, w której złożyli swe oświadczenia wszyscy uczestnicy ankiety, powzięto uchwałę, iż kodyfikacya prawa górniczego należy do kompetencyi sekcyi prawa cywilnego, jednakowoż pożądanem jest, aby dotyczący projekt przygotował rząd i następnie przedłożył go Komisyi kodyfikacyjnej do decyzyi.

ZE SFER URZĘDNICZYCH. Dla przeprowadzenia uchwał zapadłych na odbytym w dniu 30 listopada br. w Krakowie wiecu urzędników i pracowników publicznych, wyjeżdża do Warszawy delegacya z łona tego wiecu wybrana. Odjazd z Krakowa nastąpi we środę wieczór dnia 17 bm. pociągiem pospiesznym. Wzywa się wszystkie zrzeszenia pracowników publicznych i urzędy z prowincyi, aby — o ile zamierzają również od siebie i na swój koszt wysłać delegacyę w sprawach dotyczących poprawy bytu — zechciały się przyłączyć do delegacyi krakowskiej, która w ten sposób zwiększona, będzie mogła skuteczniej o spełnienie żywotnych naszych żądań u władz centralnych kołatać. Wiadomość o pobycie delegatów w Warszawie będzie u portyera Hotelu Europejskiego na Krakowskiem Przedmieściu.

NABYWANIE NIERUCHOMOŚCI PRZEZ PAŃSTWO POLSKIE. W myśl nowych przepisów wszelkie nieruchomości na rzecz państwa polskiego nabywać może wyłącznie minister rolnictwa i dóbr państwowych. Ministerya i urzędy, pragnące nabyć nieruchomości na potrzeby państwowe w zakresie swej działalności, winny niezwłocznie zakomunikować o tem ministeryum rolnictwa i dóbr państwowych, dokonywanie zaś tranzakcyi na własną rękę zostaje wzbronione. Postanowienie powyższe zatwierdziła rada ministrów w d. 28 z. m.

ZMIANA W ROZKŁADZIE JAZDY KOLEJOWEJ. Krakowska dyrekcya kolejowa ogłasza:

Z powodu zmiany rozkładu jazdy pociągów posp. i osobowych w okręgu dyrekcyi warszawskiej, zmienia się rozkład jazdy tych pociągów na szlakach dyrekcyi krakowskiej jak następuje:

Od dnia 14 bm. odchodzić będzie z Krakowa pociąg osobowy do Warszawy o godzinie 19·10.

Przyjazd do Warszawy 7·10, a pociąg pospieszny z Krakowa o godzinie 22·50, przyjazd do Warszawy 9·20.

Od dnia 15 bm. przybywać będzie z Warszawy pociąg osobowy do Krakowa o godzinie 6·45, a pociąg pospieszny o godzinie 7·50.

Od tego dnia zmienia się odjazd pociągu pospiesznego do Lwowa na godzinę 8·25, a odjazd pociągu osobowego do Lublina przez Radom na godzinę 6·05.

Równocześnie z tą zmianą tj. od 15 bm. zaprowadza się między Warszawą a Krakowem drugą parę pociągów osobowych. Odjazd z Krakowa 10·15, przyjazd do Warszawy 22·45, odjazd z Warszawy 23·55, przyjazd do Krakowa 13·00.

(Wedle nowych postanowień dla kolei i poczty, godzina 1 w południe jest 13. Przyp. red.).

RUCH PAKIETOWY W OKRESIE BOŻEGO NARODZENIA. Dyrekcya poczty ogłasza: Z okazyi zbliżających się świąt Bożego Narodzenia zwraca się uwagę publiczności, że przez ograniczenia w ruchu kolejowym zmniejszyła się normalna ilość pociągów pocztowych, wskutek czego masowe nadawanie pakietów świątecznych dopiero w ostatnim tygodniu przedświątecznym spowodowałoby zastój tak w transporcie jak ich doręczaniu. Leży tedy w interesie samych stron by nadawanie takich pakietów, zwłaszcza zawierających bądźto spożywcze bądź też przedmioty ulegające prędkiemu zepsuciu się, rozpoczęły już teraz, gdyż tylko przez rozłożenie zwiększonego ruchu pakietowego na dłuższy okres czasu da się zabezpieczyć normalny i należyty tok służby i uchronią się od ewentualnych strat, za które zakład pocztowy nie mógłby być odpowiedzialnym. Również jest nader wskazane nadawanie takich pakietów w stosownem opakowaniu a mianowicie w skrzynkach drewnianych lub silnych kartonach, względnie w płótnie workowem i umieszczenia na opakowaniu i na liście przesyłkowym wyraźnem pismem zawartości, miejsca przeznaczenia, względnie zamieszkania odbiorcy pakietu.

KONTROLA NAD TARGIEM I SKLEPAMI. Wczoraj na placu Szczepańskim i na rynku Kleparskim oraz na Podgórzu odbywała się kontrola nad cenami sprzedawanych artykułów i wogóle nad targiem. Kontrolę przeprowadzili funkcyonaryusze urzędu walki z lichwą przy pomocy organów policyjnych. Stwierdzono mnóstwo drobnych paskarskich wykroczeń. Skonfiskowano handlarkom i przekupkom mleko za drogo sprzedawane i rozsprzedano je na miejscu po ustanowionej cenie 2 K za litr, taksamo jaja itp. Skonfiskowane zboże oddano do magazynów. Przeprowadzono również kontrolę jatek rzeźniczych, po jakiej cenie sprzedawano w nich mięso, oraz sklepów w Podgórzu, czy wszędzie wystawione są ceny sprzedawanych towarów.

SPRZEDAŻ JAJ. Magistrat zawiadamia, że sklepy rejonowe mączne sprzedają jaja na bieżący tydzień po dwie sztuki na osobę w cenie 1 K 30 hal. za sztukę za ściągnięciem górnego kuponu legitymacyi zbiorowej Nr. 49, zaś na następny tydzień od 14 do 30 grudnia sprzedawać je będą w tej samej ilości i cenie na kupon górny 51.

Równocześnie wzywa się sklepy rejonowe, aby po wyczerpaniu przydzielonego zapasu jaj zgłosiły się po dalszy ich przydział do Spółki zbytu jaj „Ovum" ul. św. Tomasza 15.

ŻYWIENIE DZIECI ZAPEWNIONE. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem p. rektorowej Kostaneckiej posiedzenie wydziału Komitetu pomocy dzieciom, na którem ustalono nowe zasady akcyi odżywiania dzieci. W posiedzeniu wzięli udział: rm. dr Bobrowski i dr R. Landau, radca Piechnik, panie Godlewska i Chrzanowska, dyr. Gawroński dr Momidłowski i inni. Według nowego okólnika, otrzymanego z Komitetu pomocy dzieciom w Warszawie, a wydanego w porozumieniu z ministeryum zdrowia, **żywienie dzieci darami amerykańskiemi jest zapewnione do końca zimy.** Ogółem w Polsce otrzyma żywność amerykańską 1,200.000 dzieci, — w Krakowie 20.000 dzieci. Komitet warszawski obecnie ustalił cenę porcyi czterokrotnie zniżoną w porównaniu do poprzedniej — z 1 K 20 hal. na 30 hal. za jedną dzienną porcyę. Pożywienie to otrzymują dzieci od lat 3 do 15. Krakowski Komitet uchwalił domagać się, aby i dzieci poniżej lat 3-ech mogły otrzymywać to pożywienie.

DODATKOWY POBÓR KONI. Magistrat komunikuje: Według sprawozdań prezesów Kom. rem. wielu właścicieli nie dostarczyło koni do poboru w październiku br. tak w Krakowie jak i na powiecie, uchylając się w ten sposób od zarządzonej rekwizycyi i narażając władzę na znaczne trudności w wykonaniu obowiązków mających dla państwa i armii pierwszorzędne znaczenie.

Ponieważ wskutek niedoprowadzenia koni do poboru nie można było pokryć niezbędnego zapotrzebowania dla armii, wyznacza się dodatkowy termin poboru dla miasta Krakowa na **czwartek, dnia 18 grudnia br.**

Każdy posiadacz, który obowiązkowi doprowadzenia konia w dniach od 15 do 17 października br. do poboru zadosyć nie uczynił, winien wykonać to dodatkowo w dniu 18 grudnia br., na placu Groble o godzinie 8 rano. Konie doprowadzone być mają pojedynczo, za uzdę i przeglądane będą dzielnicami.

Konie, **które w tym** dodatkowym terminie nie będą doprowadzone, będą skonfiskowane na rzecz wojska, a oprócz tego przeciw ich właścicielom, jak i przeciw winnym innych przekroczeń przeciw niniejszemu zarządzeniu wdrożone będą surowe postępowania karne.

GWIAZDKA DLA ŻOŁNIERZY. Komitet zajmujący się organizowaniem gwiazdki dla żołnierzy w polu, odbył wczoraj po południu w magistracie posiedzenie, na którem omawiano z ożywieniem prace organizacyjne. Przyjęto też do wiadomości sprawozdanie delegatów komitetu aktorskiego z akcyi czwartkowej. Na dochód gwiazdki pod patronatem komitetu odbędzie się w niedzielę przedstawienie popołudniowe w „Bagateli", a zbiórka uliczna w przyszły piątek.

ZEZWOLENIE NA ZBIÓRKĘ. Magistrat zezwolił jeneralnej ekspozyturze sekcyi opieki ministerstwa spraw wojskowych na dokonanie w dniu 14 grudnia, tj. w niedzielę publicznej zbiórki składek pieniężnych po całem mieście na urządzenie „gwiazdki" dla inwalidów, umieszczonych w zakładach inwalidzkich w Krakowie.

ŚWIADECTWO ZDROWIA — WARUNKIEM ŚLUBU. Ministerstwo zdrowia publicznego odbywa obecnie konferencye celem zwalczania chorób wenerycznych. W projekcie przygotowywanej ustawy ma się znaleźć postanowienie, że przed ślubem kandydaci będą musieli składać świadectwo lekarskie, iż są wolni od chorób wenerycznych. Postanowienie to na razie do kobiet się nie odnosi. Inne postanowienie wprowadza przymus leczenia się na choroby weneryczne.

PODWYŻSZENIE OPŁAT CMENTARNYCH. Dnia 11 grudnia 1919 odbyło się posiedzenie sekcyi I, II i III pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Sarego, na którem uchwalono podwyższenie taryfy opłat cmentarnych.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wraca na afisz „Makbet" z p. J. Sosnowskim oraz L. Pancewicz w rolach głównych. Jutro popołudniu wytworna komedya A. Testoni'ego „Powodzenie", wieczorem „Jeszcze wczoraj" Z. Wójcickiej.

Wtorkowa nowość L. Kampfa „Nina" obudziła niezwykle żywe zainteresowanie. Interesujący ten dramat psychologiczny wchodzi po raz pierwszy w Polsce na scenę krakowską. Obsadę tworzą pp.: Bednarzewska, Hryniewiczówna, Kacicka, Ordyńska, Rostowska, Zielińska „Nina" i p. Bracki, Orwid, Wasilewski oraz Sosnowski, reżyser sztuki.

Dyrekcya teatru upraszа tą drogą panie i panów, którzy brali już udział w chorach „Betleem polskiego", lub też chcieli by brać go w b. sezonie, aby raczyli zgłosić się do sekretaryatu w godzinach wieczornych.

Z „BAGATELI". Dzisiejsze przedstawienie popołudniowe dla dzieci i młodzieży przyniesie parę nowych i ciekawych bajek i opowieści, a wreszcie milutki obrazek pt. „Dzieciaki". Próby z „Tancerki" Lengyela są w pełnym toku pod kierunkiem reżysera Fr. Wysockiego. Premiera odbędzie się we środę, 17 bm.

OSTATNI POŻEGNALNY WYSTĘP HELENY MIŁOWSKIEJ. Dziś w sobotę wystąpi Helena Miłowska ostatni raz w „Polskiej krwi", poczem wraca do Lwowa. W poniedziałek, 15 grudnia ukaże się po raz pierwszy w „Nowościach" operetka E. Eyslera „Wiecznałżonek".

Z KRAKOWSKIEGO KOŁA TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH. Posiedzenie członków krakowskiego Koła Tow. naucz. szkół wyższych odbędzie się w sobotę dnia 13 bm. o godz. 6 i pół wieczór w Collegium novum. Na porządku dziennym: 1. Odczytanie protokółu, pism i sprawozdanie sekretarza z posiedzeń Wydziału. 2. Sprawa przynależności wszystkich nauczycieli i nauczycielek do Koła. 3. Sprawa jednorazowego podatku na koszta deputacyi do Warszawy. 4. Ministeryalny program gimnazyum państwowego (grupa przedmiotów matem.-przyrodnicza). Referują prof. Sławomirski, dr Fuchs, prof. Śnieżak, prof. Wyrobek i prof. Leśnodorski. 5. Wybór delegatów na walne zgromadzenie całego Tow., odbyć się mające dnia 29 i 30 bm. 6. Wnioski i interpelacye.

POPOŁUDNIE DLA DZIECI. Staraniem Uniwersytetu Lud. im. A. Mickiewicza odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm. o godz. 4 popołudniu w lokalu Instytutu muzycznego (św. Anny 2, II p.) szóste „Popołudnie dla dzieci", z następującym programem: Zawisza Czarny, z obrazami świetl. (p. Wnorowski). Produkcye muzyczne uczniów Instytutu muzycz. Rycerze śpiący w Tatrach, z obrazami świetl. (p. Jednowska). Bilety do nabycia przy wejściu.

VIII WYKŁAD O BEETHOVENIE w Kollegium wykładów naukowych wygłosi dzisiaj dr J. Reiss o godzinie 7. W programie sonata D-moll i waryacye. Przy fortepianie p. M. Closmanowa, P. Goldanowa i Z. Pankiewiczówna.

NA TOWARZYSTWO POMOCY DLA SŁUCHACZÓW AKADEMII GÓRNICZEJ w Krakowie z okazyi pierwszej imatrykulacyi przesłało grodzieckie Towarzystwo kopalń węgla i zakładów przemysłowych 3000 K, a jego dyrektor p. Skarbiński 2.000 K.

WYDZIAŁ STOW. KAND. ADWOK. W KRAKOWIE uzyskał pożyczki dla bardzo potrzebujących kandydatów adwokackich, którzy skutkiem wypadków wojennych bezpośrednio lub pośrednio doznali strat i szkód materyalnych. Podania ubiegających się o udzielenie takiej pożyczki, należycie umotywowane wnosić należy do Stowarzyszenia kand. adwok. w Krakowie do rąk dra H. Schwarza w Krakowie, ul. św. Jana 3, II p. najdalej do 21 grudnia br. Wydział otrzymał także dla bardzo potrzebujących i w złych stosunkach ekonomicznych będących kandydatów adwokackich, pewną ilość bielizny, którą Stow. wydaje bezpłatnie. Zgłoszenia w sprawie bielizny, ubrań, bucików, węgla i tytoniu przyjmuje oraz legitymacye na pobór wymienionych rzeczy wydaje dr Palenker w kanc. adw. dra Schoenwettera, ul. Floryańska 8.

W TUTEJSZEJ AKADEMII HANDLOWEJ odbędą się egzamina prywatne z księgowości i t. d. w dniu 23 grudnia 1919. Podania wnosić do 20 grudnia br.

Z TATRZAŃSKIEGO TOW. NARCIARZY W KRAKOWIE. Walne zebranie T. T. N. odbędzie się dnia 22 grudnia o godz. 7 wiecz. Rynek 40, I p.

KURS NARCIARSKI W ZAKOPANEM w czasie świąt Bożego Narodzenia w dniach od 26 do 31 grudnia, dla początkujących i wprawnych narciarzy. Programy i zgłoszenia w sekretaryatach: Kraków, Jagiellońska 11 (Biuro Wł. Grabowskiego), Zakopane, firma Faden. Prócz tego urządza Towarzystwo w Jaśle i Gorlicach kurs narciarski pod kierownictwem p. A. Siermontowskiego.

UDZIAŁ KOLARSTWA POLSKIEGO W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH. Polski Komitet igrzysk olimpijskich powierzył zorganizowanie wydziału kolarskiego Związkowi kolarzy polskich, a siedzibą tego wydziału ma być Kraków. W tym celu zorganizował się w tych dniach odnośny Komitet, w skład którego weszli pp.: Stanisław Rudnicki, Julian Rekliński, Fr. Sauer, Zygm. Garzyński, St. Gregorczyk, W. Rogowski, Wł. Sykutowski i Eugeniusz Weiss. Wydział, urzędujący na razie przy ul. Sławkowskiej 6, I p. odnosi się do wszystkich klubów i Tow. kolarskich oraz do pojedynczych kolarzy w Polsce, którzy czy przez przynależność swą do klubów, czy też bezpośrednio, mogą być członkami Związku kolarskiego, o zgłaszanie w jak najkrótszym czasie swego udziału w zawodach olimpijskich. Wydział zaś prześle im szczegółowe warunki i regulaminy obowiązujące zawodników.

JESZCZE JEDEN POLIGAMISTA. Wczoraj aresztowano w Krakowie niejakiego Leona Josefsberga, 32-letniego amatora poligamii. Josefsberg jako żyd ożenił się raz we Lwowie, w Krakowie zaś po raz drugi. Następnie przyjął wiarę katolicką i chciał ożenić się po raz trzeci. W porę go jednak powstrzymano od tego nierozważnego kroku przez aresztowanie.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. Aresztowano wczoraj służącą Antoninę Jaroszównę, która swemu pracodawcy skradła bizuteryę wartości 2000 K i zbiegła.

Za niedozwolony zabieg chirurgiczny, który zakończył się śmiercią pacyentki, aresztowano wczoraj akuszerkę Jadwigę Nowak.

Na kradzieży sklepowej przychwycono wczoraj trzy kobiety z Jaworzna — Witkowską, Leonardową i Dworzakową, które w jednym ze sklepów bławatnych na ul. Długiej skradły znaczne ilości barchanu, perkalu itd. Przy rewizyi znaleziono przy nich skradzione towary i odebrano.

Z kraju i ze świata.

ZE ZJAZDU ZWIĄZKU MIAST. Zjazd Związku miast, który obradował w Warszawie uchwalił po długiej i gorącej dyskusyi następujące rezolucye w sprawie mieszkaniowej:

Zjazd zwraca się do Sejmu i rządu o ujednostajnienie przepisów o ochronie lokatorów na całe państwo i uważa, że ustawa o ochronie lokatorów winna uledz rewizyi w kierunku następującym. Do czasu powrotu stosunków normalnych mieszkaniowych, eksmisya lokatorów nie może być dopuszczalną: a) przy mieszkaniach 1 i 2-izbowych wogóle; b) przy wszelkich mieszkaniach w razie ustalonej niemożności płacenia komornego; c) dopuszczalne co do wszystkich mieszkańców są eksmisye w razie używania mieszkania dla celów niezgodnych z prawem i moralnością; d) wszelkie eksmisye podczas zimy bieżącej mają być wstrzymane.

Związek uznaje za niezbędny udział zarządów komunalnych w lustracyi wszelkich pomieszczeń wojskowych i cywilnych urządzeń państwowych. Jedyną władzą mającą prawo rekwirowania mieszkań tak dla cywilnych, jak dla wojskowych w miastach mogą być zarządy gmin miejskich. Zjazd zwraca się do Sejmu i rządu o wydanie prawa, rozszerzającego art. 1 ust. o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń w tym kierunku, aby rekwirowanie mieszkań mogło się odbywać dla wszystkich zmuszonych do mieszkania w danem mieście. Zarządy mieszkaniowe mają prawo zmuszania właścicieli mieszkań prywatnych, niedostatecznie zużytkowanych do przyjmowania sublokatorów.

Zjazd zwraca się do rządu o wydanie polecenia swym organom, aby rozmiar biur państwowych w miastach cierpiących na głód mieszkaniowy, możliwie ograniczyły, oraz wzywa rząd, aby przystąpił do umieszczania władz w budynkach rządowych, przeprowadził remont koszar i pomieścił w nich władze wojskowe oraz mieszkania oficerskie i podjął szeroką akcyę budowy mieszkań dla urzędników państwowych.

Zjazd poleca zarządom komunalnym bezzwłocznie wyjednanie u rządu pełnomocnictwa do usuwania z miast w razie stwierdzonego braku mieszkań, cudzoziemców, którzy nie są związani bezpośrednio z miastem oraz wyjednanie u rządu pełnomocnictw do wprowadzenia kontroli przyjezdnych do miast w celu zapobieżenia ich przeludnieniu.

Zjazd uznaje za niezbędne bezzwłoczne doprowadzenienie do stanu mieszkalnego rozpoczętych przed wojną a niewykończonych wskutek wojny budowli mieszkaniowych i zobowiązanie właścicieli tych budowli do natychmiastowego ich wykończenia. Zjazd uznaje za niezbędne niezwłoczne przeprowadzenie remontu mieszkań uszkodzonych, a zwłaszcza mieszkań ludności niezamożnej. Koszta remontu winny być ściągnięte od właścicieli domów.

Zjazd wzywa rząd, by przeznaczył wydatne fundusze na popieranie akcyi budowy tanich mieszkań dla kooperatyw urzędniczych, robotniczych i rękodzielniczych oraz na popieranie akcyi mieszkaniowej gmin, oraz by wywarł nacisk na towarzystwa ubezpieczeniowe, finansowe, fundacye i kongregacye, by lokowały swe fundusze w budowie mieszkań w większych miastach. Zjazd wzywa rząd, by nowobudowane domy były uwolnione od wszelkich podatków państwowych i komunalnych w przeciągu pierwszych 10 lat.

STRAJK TRAMWAJOWY W WARSZAWIE trwa dalej. Dnia 12 bm. o godzinie 2 popołudniu odbyły się narady komisyi pod przewodnictwem wiceprez. Jenikiego. Obecny był tu dyrektor tramwajów. Przedstawicieli pracowników nie było. Na razie nie osiągnięto pozytywnych wyników. Magistrat chce uwzględnić postulaty ekonomiczne pracowników, lecz wzbrania się, aby pracownicy wtrącali się w sprawę eksploatacyi przedsiębiorstwa.

STRAJK W APTEKACH WARSZAWSKICH. Z Warszawy donoszą pod datą 11 bm.: Z powodu odrzucenia przez największe firmy drogistowskie nowych żądań pracowników w dniu wczorajszym we wszystkich składach materyałów aptecznych pracownicy porzucili pracę. Jednocześnie wczoraj wybuchł strajk pracowników w aptekach warszawskich. Strajk pracowników aptekarskich ma charakter ściśle ekonomiczny. Pracownicy, uważając dotychczasowe wynagrodzenie za niewystarczające na utrzymanie, zażądali przyznania im specyalnych dodatków drożyźnianych. Rokowania, jakie od pewnego czasu toczyły się pomiędzy właścicielami aptek a zarządem „Farmacyi“, reprezentującym interesy pracowników, nie doprowadziły do pomyślnego wyniku. Właściciele aptek przyznali pracownikom dodatek w sumie 155 mk., jednak pracownicy na to się nie zgodzili i rozpoczęli bezrobocie. W sprawie tego strajku interweniowało już ministerstwo ochrony pracy, pragnąc doprowadzić do porozumienia, dotychczas atoli bezskutecznie.

ŚP. TEOFIL MERUNOWICZ. Tel. ze Lwowa: Umarł tutaj onegdaj Teofil Merunowicz, dziennikarz, uczestnik powstania 1863 r., długoletni sekretarz lwowskiej Rady powiatowej, poseł do parlamentu austryackiego i sejmu, do ostatniej chwili jego istnienia, pierwszy prezes Towarzystwa polskich dziennikarzy i zasłużony publicysta, honorowy członek Tow. dziennikarzy polskich.

ZŁOŻENIE PRZYSIĘGI WE LWOWIE. Tel. ze Lwowa: Jeneralny delegat rządu dr Kazimierz Gałecki odebrał dzisiaj przysięgę od marszałka kraju p. Stanisława Niezabitowskiego i od urzędników Namiestnictwa.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO OSOBNIKA. Od dłuższego czasu grasował w Małopolsce oszust, szpieg i bandyta w jednej osobie, noszący mundur wojskowy i posiadający dokumenty wojskowe od władz francuskich, angielskich i włoskich. Policya i żandarmerya oddawna czyniły za nim poszukiwania, ale bezskutecznie. Uwięziono go wreszcie we Lwowie, gdzie jako rotmistrz J e z i e r s k i wynajął pokój w willi przy ulicy Pełczyńskiej. Skutego Jezierskiego — o ile to nazwisko jest prawdziwe — odstawiono do więzienia pod eskortą 6 żołnierzy.

WSTRZYMANIE WYKONANIA WYROKU ŚMIERCI. Jak to już donieśliśmy, na mocy wyroku sądu doraźnego we Lwowie zostali skazani na śmierć przez rozstrzelanie Schneider, Zatchey i Jarema za zbrodnię rabunku, popełnioną na Malci Steinowej. Obrońcy wnieśli telegraficznie do Naczelnika państwa umotywowaną prośbę o ułaskawienie skazanych. Jak donosi „Gazeta Poranna“, Naczelnik państwa polecił wstrzymać wykonanie wyroku śmierci. Skazani, których kapelan już na śmierć dysponował, przyjęli tę wiadomość wybuchem płaczu.

NIEBEZPIECZEŃSTWO TYFUSU WE LWOWIE. Tel. ze Lwowa: Miejska rada zdrowia na wczorajszem posiedzeniu utwierdziła w dyskusyi, że stan zdrowotny jest straszny i że należy działać szybko i intensywnie. Główną przyczyną szerzenia się tyfusu plamistego jest napływ obcych do miasta. Dziennie jest 35 nowych wypadków choroby zgłoszonych w fizykacie. Najgwałtowniej się szerzy tyfus w kresowych powiatach. Na przykład w powiecie bohorodczańskim jest 30 gmin, objętych epidemią, a w tych gminach 1891 chorych, natomiast nieznacznie tylko wzrasta tyfus na zachodzie.

KS. HLINKA W WIĘZIENIU. (Tel. własny). O ks. Hlince przynoszą pisma czeskie często sprzeczne wiadomości. Niedawno pisały, że ks. Hlinka ma być wypuszczony na wolność. Tymczasem wczorajsze pisma czeskie doniosły, że ks. Hlinka przeniesiony został z obecnego więzienia do Krafny koło Międzyrzecza wałaskiego.

PREZYDENTEM ZWIĄZKOWYM SZWAJCARYI wybrano członka Rady związkowej S c h u l t e i s s a.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
Sobota, 13 bm.: „Makbet“ Szekspira.
Niedziela, 14 bm. popoł.: „Powodzenie“ A. Testoniego, wieczorem „Jeszcze wczoraj“ Zofii Wójcickiej.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Sobota, 13 bm.: „Potasz i Perlmutter“.

REPERTUAR „BAGATELI“
Sobota, 13 bm. popoł.: II Przedstawienie dla dzieci i młodzieży; wieczorem: „ABC w miłości“.

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.
Sobota, 13 bm.: „Polska krew“.

ŚLUB. Dnia 29 listopada 1919 roku odbył się w Zakopanem ślub p. W a n d y B a y k o w s k i e j z p. M a k s y m i l i a n e m K a m s k i m, kapitanem Wojsk Polskich. 12892

Nowa instytucya ziemiańska.

Od szeregu lat w kołach ziemiańskich poruszano myśl stworzenia nowej instytucyi bankowej dla poparcia potrzeb rolnictwa, gdyż kredyt wekslowy formą swej płatności nie odpowiadał celowi, utrudniał podjęcie wszelkich inwestycyj, koniecznych dla zorganizowania silnych gospodarczo i racyonalnie założonych gospodarstw ziemskich. Lata wojny przerwały akcyę, którą podjął obecnie Bank galicyjski dla handlu i przemysłu wraz ze Związkiem ziemian, powołując do życia Towarzystwo akcyjne pod firmą: »Bank Związku Ziemian«. Kapitał akcyjny tej nowej instytucyi wynosić będzie 4,000.000 koron, rozłożony na 10.000 sztuk akcyj, pełno płaconych po 400 K, z których 2.500 akcyj jest imiennych, zaś 7.500 opiewać będzie na okaziciela.

Celem Towarzystwa jest popieranie gospodarczego rozwoju wielkiej i średniej i małej własności ziemskiej w Małopolsce przez udzielanie właścicielom i dzierżawcom posiadłości wiejskich poparcia pod względem finansowym, administracyjnym i prawnym. W zakresie pomocy finansowej nowa ta instytucya udzielać będzie pożyczek w gotówce, zabezpieczonych w każdym poszczególnym wypadku według uznania organów zarządu Towarzystwa z uwzględnieniem celu dostarczania taniego i odpowiedniego kredytu rolniczego; będzie nabywać i dalej pozbywać wierzytelności hipoteczne lub otwarte, papiery wartościowe, dewizy i monety.

Wydawać będzie bankowe zapisy długu (obligacye), fundowane na wierzytelnościach, eskontować i reeskontować weksle, traty, rymesy, czeki, przekazy, waranty i police. Udzielać będzie zaliczek na wierzytelności, faktury, listy przewozowe, promesy na pożyczki hipoteczne, płody i towary rolnicze żywe i martwe; przyjmować w gotówce na rachunki bieżące, książeczki wkładkowe lub oprocentowane asygnaty kasowe.

Poza poparciem finansowem, Bank Związku Ziemian udzielać będzie daleko idącej pomocy w kierunku komercyalnym i gospodarczym. — Podejmować będzie komisowe kupno i sprzedaż płodów rolniczych i leśnych, oraz potrzebnych w tych gospodarstwach przedmiotów i narzędzi. W tym celu będą założone prywatne domy składowe, tudzież publiczne domy składowe i wolne składy po uzyskaniu na to ustawami wymaganych koncesyj. Zakład finansować będzie także spółki celem produkcyi lub sprzedaży płodów i narzędzi rolniczych i leśnych, spółki dzierżawne, tudzież spółki parcelacyjne i udzielać poręki za kredytowane należytości podatkowe i cłowe.

Trzeci dział agend Banku Związku Ziemian tworzy bardzo ważną pomoc administracyjną i prawną, konieczną przy organizacyi i zarządzie zdolnych do życia tak gospodarstw rolnych i leśnych, jak niemniej zakładach rolniczo-przemysłowych. Instytucya ta interweniować będzie przy zakupnach, sprzedażach, wydzierżawianiu lub podjęciu dzierżaw posiadłości wiejskich, przy częściowej ich sprzedaży celem uzyskania lepszych warunków na zmniejszonym warsztacie pracy. Będzie ona nieść pomoc przy działach wspólnej własności ziemskiej, pomagać przy organizowaniu gospodarstw rolnych i zakładów przemysłowo-rolniczych, tudzież obejmować nad nimi nadzór.

Pomoc przy parcelacyi nie może stać jednak w sprzeczności z obowiązującymi każdocześnie przepisami o obrocie ziemią, w szczególności nie można przeciwdziałać akcyi, zmierzającej do utrzymania i tworzenia średnich posiadłości wiejskich, a unormowanej ustawami z dnia 17 lutego 1905 r. Nr 40 Dz. u. p. i z dnia 1 października 1907 r. Nr 144 Dz. u. p. Wykluczona będzie również parcelacya tych wspólnych gruntów, których podział jest unormowany ustawą z dnia 9 grudnia 1899 r. Nr 20 Dz. u. p. z 1900 roku.

Zaporą poważną dla rozwoju gospodarstw wiejskich był brak odpowiedniego kapitału obrotowego, koniecznego do przeprowadzenia koniecznych inwestycyj zmian, odpowiadających warunkom, sprzyjającym w danej okolicy, jak: zakładanie gospodarstw mlecznych, sztucznych pastwisk i t. p., wymagających większych doraźnych wkładów pieniężnych, jak również przy wszelkich melioracyach dla podniesienia rentowności ziemi. Zadania te będzie spełniać Bank Związku Ziemian; będzie udzielać pomocy przy urządzaniu zakładów przemysłowo-rolniczych, jak niemniej dysponować będzie długoterminowym kredytem, celem umarzania uciążliwych długów, utrudniających rozwój gospodarstw.

Funkcye powstającej instytucyi obejmują także dziedziny pośrednictwa przy dostarczaniu urzędników, czeladzi i wszelkich pracowników dla gospodarstw rolnych i leśnych. Podejmować będzie budowy budynków gospodarczych i rolniczo-przemysłowych, oraz pośredniczyć przy oddawaniu takich robót budowlanych: udzielać pomocy przy regulowaniu stanu hipotecznego obciążonych posiadłości wiejskich, wykupnie ciężarów gruntowych, świadczeń powrotnych i serwitutów.

Tworzenie silnych i racyonalnie zorganizowanych jednostek gospodarczych nakłada na Bank Związku Ziemian obowiązek podejmowania agend w charakterze komisanta lub pełnomocnika, pracującego na cudzy rachunek z uwzględnieniem ustawowych ograniczeń powyżej wspomnianych przy częściowej umiejętnej parcelacyi, która, pozostawiając właścicielowi zmniejszony, na korzystnych warunkach istnienia i dalszego rozwoju oparty obszar ziemi, stwarza równocześnie obok nich zdolne do życia i racyonalnie założone gospodarstwa włościańskie.

Tam, gdzie zajdzie potrzeba, nabywać będzie także na własność większe posiadłości ziemskie dla ich częściowej parcelacyi, lub dalszej sprzedaży z wykluczeniem celów spekulacyjnych, obejmować będzie również w dzierżawę majątki ziemskie, celem zaprowadzenia na nich długów z czynszu dzierżawnego, lub dochodów z zarządu.

Określiwszy w streszczeniu wszystkie główniejsze cele i zadania tej nowej instytucyi ziemiańskiej — widzimy w niej ujęcie całokształtu postulatów, jakich domagała się prasa w szeregu artykułów, traktujących o ochronie ziemi, po którą sięgała ręka dzikiej parcelacyi, która, rozkruszywszy wielkie mienia, nie oglądała się zupełnie ani na zanik produkcyi, ani też na inne cele społeczne i gospodarcze. Olbrzymi rozwój podobnych zagranicznych agrarnych banków, czeskiego i morawskiego Banku agrarnego i zadania, jakie te instytucye spełniły, otwierają przed Bankiem Związku Ziemian obszerne bardzo i wdzięczne pole do popisu. Jego prace powita z radością całe społeczeństwo, doceniające obecnie więcej, niż dawniej, ważność rozwoju produkcyi rolnej, od której zależy złagodzenie obecnych niedostatków.

12590

Uniwersytet lwowski do naczelnika państwa.

Lwów, 13 grudnia (PAT). Senat akademicki Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie uchwalił wysłać do Naczelnika państwa, marszałka Sejmu, prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych i przewodniczącego Rady pięciu w Paryżu następującą depeszę:

Wobec postanowienia Rady Najwyższej w sprawie t. zw. Galicyi wschodniej, senat Akademicki Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, jako przedstawiciel cywilizacyi polskiej na południowym wschodzie państwa polskiego oświadcza: Oddanie t. zw. Galicyi wschodniej w tymczasowy zarząd państwa polskiego wyrządza ciężką krzywdę nietylko państwu polskiemu, ale także ludności, zamieszkującej ten kraj, bez względu na narodowość i wyznanie. Narzucony w statucie organizacyjnym ustrój kraju, wogóle dla zarządu oświaty, w szczególności skutkiem oddania ludności polskiej na pastwę majoryzacyi, przedstawia się jako zamach na prastarą cywilizacyę polską na tych ziemiach, godzi w najżywotniejsze interesa narodu polskiego: **Rząd polski nie może się cofnąć przed żadnym, choćby najbardziej stanowczym krokiem, by uchylić postanowienie Rady Najwyższej.**

O DRA STEFCZYKA.

Warszawa, 13 grudnia (PAT). Funkcye dyrektora głównego urzędu ziemskiego sprawuje **narazie dr Stefczyk.** P. S. L. zastrzegło sobie możność wyznaczenia kandydata na to stanowisko, a prezes gabinetu możność zatwierdzenia z tem zastrzeżeniem, że wyznaczony kandydat posiadać będzie odpowiednie kwalifikacye fachowe i gwarantować będzie bezstronność polityczną.

Rokowania z Estonią rozbite.

Wiedeń, 13 grudnia (PAT). Donoszą z Londynu:

Wedle ostatnich wiadomości z Dorpatu, rokowania między obu stronami nie doprowadziły do rezultatu. Jak podają »Times«, **Estonia zażądała zawieszenia broni, a rząd sowietów odpowiedział, że może się zgodzić jedynie na definitywny pokój.** Łotwa nie brała udziału w tych rokowaniach.

Pojednawcza odpowiedź niemiecka.

Wiedeń, 13 grudnia (PAT). Donoszą z Berlina:

Odpowiedź rządu niemieckiego odeszła dnia 11 bm. do Paryża, jest trzymana **w tonie bardzo pojednawczym.** Rząd niemiecki wyraził tylko życzenie, aby przed ratyfikacyą traktatu pokojowego odbyły się **jeszcze rokowania co do wydania materyału portowego,** czego, jak wiadomo, domaga się koalicya jako odszkodowania za flotę zatopioną w Scapa Flow.

Ameryka nie za stosunkami z Niemcami

Wiedeń, 13 grudnia (PAT). Donoszą z Nowego Jorku:

»Chicago Tribune« donosi, że rząd amerykański wystosował do kierujących firm przemysłowych zapytanie, czy jest pożądane podjęcie ponownych stosunków handlowych z Niemcami. Wszystkie firmy odpowiedziały twierdząco i przytoczyły jako argument, że **podjęcie stosunków handlowych leży w obustronnym interesie.** Niemcy będą w ten sposób w możności spłacenia swoich długów wojennych.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 12 grudnia 1919.

	ofiar.	żąd.
Akcye Tow. handl. i przem.		
Polskie Tow. handlowe	400'—	450'—
Tranzakcya	450'—	420'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	980'—	1040'—
Waluty:		
Marki polskie	129'—	139'—
Tranzakcya	123'50	133'—
Dewiza Berlin	—'—	—'—
Tranzakcya		263'—

KURSA WIEDEŃSKIE. Renta majowa 91·50, austr. renta koronowa 84, renta lutowa 92'75, losy tureckie 1305, Priorytety kolei południowej 1054, Anglobank 735, Bankverein 712, Bodenkredit 1640, Zakład kredytowy 1922, Bank depozytowy 742, Laenderbank 12.300, austr. koleje państwowe 3890, kolej południowa 312, Żivnostenska 1560, Merkury 807, Unionbank 786, kolej północna 12.900, Alpiny 3290, Rima 2905, Skoda 1722, Zieleniewski 930, Apollo —, Fanto 18.050, Galicyjskie Karpaty 11.925, Galicya 14.100, Schodnica 6950.

KURSA BERLIŃSKIE z 11 bm.: Korony niestemplowane 32'45 (32'20), korony stemplowane 26'95 (27'45), Praga 84'60 (83'90), Budapeszt 32'95 (32'85).

KURSA HOLENDERSKIE z 11 bm.: Berlin 5'35 (5·35) Paryż 23'10 (22'80).

NOWE JEDNOMARKÓWKI. (Tel.) Polska krajowa kasa pożyczkowa puściła 12 bm. w obieg nowe bilety wartości jednej marki polskiej.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Komunikat
inspektoratu węglowego w Krakowie.

Inspektorat węglowy zawiadamia, że zamówienia na koks, węgiel i brykiety powinny być składane na każdy miesiąc oddzielnie na sześć tygodni przed miesiącem, na który węgiel, koks i brykiety są zamawiane (to jest przed 15 stycznia na marzec, przed 15 lutego na kwiecień i t. d.). Wyjątkowo na miesiąc luty zamówienia przyjmowane są do dnia 31 grudnia. — Kontyngenty są ważne tylko na przeciąg miesiąca, na jaki zostały przyznane; kontyngety, niewykonane w danym miesiącu, są unieważniane z ostatnim dniem tegoż miesiąca.

Zgłoszenia od wszystkich odbiorców powinny być nadsyłane bezpośrednio do Inspektoratu węglowego, z wyjątkiem zamówień na potrzeby rolnictwa, które inspektorat przyjmuje, jak dotychczas, za pośrednictwem starostw. — Zgłoszenia przemysłowe powinny być składane na specyalnych blankietach, które są do nabycia w Inspektoracie, Izbach przemysłowo-handlowych i w Centralnym Związku przemysłu fabrycznego.

Zgłoszenia przemysłowe powinny być zaopiniowane przez organa techniczne władzy I. instancyi, a zgłoszenia opałowe przez Komisye opałowe przy władzach I. instancyi.

Węgiel i koks na potrzeby opałowe przyznawany jest tylko magistratom, starostwom, instytucyom państwowym i publicznym, jak: urzędy, szpitale, uniwersytety, politechniki, a także kooperatywom i konsumom. Wszystkie zgłoszenia, z wyjątkiem zgłoszeń instytucyj urzędowych i użyteczności publicznej, zaopatrzone być powinny w marki stemplowe, wartości 2 K, a załączniki 50 hal.

Należności za przydzielony węgiel, koks i brykiety wnosić należy, jak dotychczas, do kasy Polskiego Towarzystwa Handlowego, Kraków, ulica Sławkowska L. 1 (adres telegr. »TOHAN«) po otrzymaniu zawiadomienia o przydziale, najpóźniej do dnia 20 miesiąca, poprzedzającego miesiąc, na jaki kontyngent wyznaczono (to jest do dnia 20 stycznia na luty itd.). Wyjątkowo na styczeń wpłaty przyjmowane będą do 5 stycznia.

Opóźnienie wpłaty może być przyczyną niewysłania kontyngentu.

Obecnie obowiązujące ceny na węgiel:

Za 10.000 kilogramów loko wagon kopalnia, koksownia lub brykieciarnia z wyłączeniem wszelkich kosztów:

1) Z kopalń Zagłębia krakowskiego za sortymenty gruby do orzecha II. włącznie 1.865 K, za miał 1.215 K.

2) Z kopalń karwińskich za sortymenty grube do grysiku włącznie 2.140 K, koks karwiński za sortymenty gruby, kostka, orzech 3.750 K, koksik 2.480 K.

3) Z kopalń Zagłębia dąbrowskiego gruby, kostka I. i II. 2.285 K, orzech I. 2.165 K, orzech II. 2.025 K, orzech III. 1.885 K, pospółka 1.625 K, miał 1.085 K, brunatny 1.305 K.

4) Za brykiety 3115 K.

K r a k ó w, 11 grudnia 1919 r.

INSPEKTORAT WĘGLOWY W KRAKOWIE.
12899

Obwieszczenie.

Lwowscy pocztowcy ukraińskiej narodowości wnieśli do Dyrekcyi poczt we Lwowie, każdy dla siebie, jednobrzmiące podania, że ze względu na rozstrzygnięcie sprawy wschodniej Galicyi, zgłaszają się do przysięgi i do służby przy Instytucyi pocztowej.

Wzywa się P. T. pocztowców pozalwowskich, aby tak samo postąpili.

Na podaniu u góry należy umieścić napis: **Zgłoszenie do służby.**

Stempel zbyteczny. 12905

Za Komitet pocztowców ukr. narodowości:
ANTONI KOSTYSZYN, sekretarz pocztowy.

ZYGMUNTOWIE WEINEROWIE zamiast podziękowań za życzenia z okazyi ślubu, złożyli w Administracyi »Nowej Reformy« 100 K na gwiazdkę dla żołnierza w polu. 12910

Bł. p.

Wilhelm Sperling

obywatel i wieloletni radca miasta Rzeszowa

zmarł po długich cierpieniach w 58 roku życia.

Na pogrzeb, który się odbędzie w niedzielę, dnia 14 b. m., o godzinie 12½ po południu z domu przedpogrzebowego cmentarza izrael., zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

STROSKANA RODZINA.

Osobne zawiadomienia nie będą wysyłane.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi ś. p.

WŁADYSŁAWOWI KULCZYŃSKIEMU

oraz wszystkim, którzy, dzieląc naszą boleść, pospieszyli z wyrazami współczucia, Czcigodnemu Duchowieństwu, Członkom Akademi Umiejętności, Profesorom Uniwersytetu Jagiellońskiego, Dyrektorowi i Profesorom gimnazyum św. Jacka, Kolegom i Uczniom Zmarłego, oraz Publiczności, składamy tą drogą szczere i serdeczne podziękowanie.

12888 RODZINA.

PODZIĘKOWANIE.

Szpitalowi Braci Miłosierdzia, jak również WP. Drowi Frączkiewiczowi i Drowi Motycze, oraz Przewielebnemu O. Przeorowi, tudzież O. Henrykowi Wasilewskiemu za troskliwą opiekę, jaką otaczali męża i ojca naszego, ś. p. Rafała Berenhauta w czasie jego choroby, składa serdeczne »Bóg zapłać!«

12914 Rodzina BERENHAUTÓW.

ZGUBIŁEM kartę zwolnienia z Wojska Polskiego na nazwisko: GRUCA JAN, Rączna, p. Liszki. Dokument ten unieważnia się. 12883

Fielęgniarka

stawia bańki. Terpitowa, ul. Lenartowicza 14 II piętro, drzwi 37. 12737 1 0

Fortepian ładny

z ładnym pięknym dźwiękiem, cena 16.000 kor., 4 stare fortepiany, dobry interes dla mechaników fortepianowych, albowiem potrzebuj na zaraz; osm automatów muzycznych większych i mniejszych oraz bilard w bardzo dobrym stanie, na sprzedaż. Ceny według umowy. Zgłoszenia: Andrzej Mienciel, Cieszyn, ul. Prutka 1 13. 12738 1 2

Skradziono mi

dokument zwolnienia z W. P. Dokument ten jest nieważny. Hynko Michał, Lubocza, powiat Kraków. 12767

OBIADY

bardzo dobre na miejscu i do domów, wojskowym za prowianty i dopłatę. Zgłoszenia listowne pod „Obiady" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 12775

Oficer i agronom

poszukują dwóch pokoi z komfortem, ewentualnie jednego (bez opału) za prowianty lub za czynsz. Zgłoszenia pod „Oficer i agronom" przyjmuje Admin. „N. Ref." 12745

Obiady domowe

z 3 dań 8 kor. Ul. Gołębia 16, I p. W abonamencie opust. 12751 1 15

Drzewa

opałowego, rąbanego, suchego dla domostw i piekarzy, dostarcza z dowozem do domu, w każdej ilości: Kirschbaum, ul. Grodzka 6. 12752 1 2

Kucharz

starszy, z dobrym poleceniem, poszukuje posady, najchętniej we dworze. Zgłoszenia pod „L. A. S." do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ulica Jagiellońska 7. 12754 1 3

Przyjmuję bieliznę

do szycia i do naprawy. Chodzę także do domów. Ul. Gołębia 8 parter. 12756

Kamienicę

z konc. restauracyą, z hotelem przy stacyi, w mieście handlowem blisko Krakowa, sprzeda za 300 tysięcy kor.: J. Ropski, Szewska 5. 12766 1 4

Grunta przemysłowe

nadające się na cegielnię, szklarnię lub inne zakłady fabryczne, w najbliższem sąsiedztwie Krakowa, w ilości 50 morgów w całości lub w części do nabycia. — Wiadomość: w kancelaryi adwokackiej ul. Stolarska 9, II p., między godziną 4–6 po poł. 12791 1 3

Rządca-ekonom

Polak, z kilkuletnią, samoistną praktyką we wschodniej i zachodniej Galicyi, obejmie zarząd folwarku od nowego roku 1920 lub później. Złoży kaucyę. Zgłoszenia pod „Rola" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 12792

Fortepian

Kerna, ozdobny, w bardzo dobrym stanie za 10.000 K do sprzedania. Możliwe częściowo za wyroby tkackie lub tekstylne. Ul. św. Gertrudy 21, I p., na lewo, od 2–5. 12793 1 2

Firanki i portyery

upina, przerabia materace, otomany i meble oraz robi nowe: tapicer-dekorator J. Piechowicz, ul. Mikołajska l. 7. 12794 1 2

Telefoniczną stacyę

boczną z jednik. automat. zakupię. Mostowski, ul. Mikołajska 4. 12734 1 2

Kto mi dostarczy opału

temu odnajmę pokój frontowy w mieście, z osobnem wejściem, z meblami i obsługą. Zgłoszenia listowne pod „Spokojny lokator", przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 12796

Parcela budowlana

31 m frontu, 567 sążni □ przy ul. Długiej 72, z dwoma parterowemi budynkami do sprzedania. 12798 1 2

Kupuję garderobę

męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. ...ch ... Kraków ul. Szeroka 22. 11344 12 0

Fabryka korków

Jakób Reich

Kraków, ul. Grodzka 71

dostarcza korków i kapsli wszelkiego rodzaju. 11475 4 5

Para klaczy

luk usowych szpaków, i pies myśliwski (Griffon) do sprzedania. Zarząd dóbr Brzeźnica (koło Skawiny). 12587 3 3

„ŻEGLUGA POLSKA" W KRAKOWIE STOW. ZAREJ. Z OGR. POR.

Kraków, w październiku 1919.

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCYI.

„Żegluga Polska" w Krakowie, stow. zarej. z ogr. por., po dwuletniej prawie działalności w powyższej formie prawnej, stosując się do uchwały swego zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 26 kwietnia b. r., postanowiło przystąpić do zamiany na **Towarzystwo akcyjne,** celem rozszerzenia swych agend na Wiśle, uniezależnienia swych transportów przez zakupno dwu większych statków parowych (holowników), zwiększenie parku galarowego o dalszych 200 jednostek, a wreszcie uruchomienie swej filii dla żeglugi morskiej w Gdańsku. W tym celu przedłożyło ono ministerstwu przemysłu i handlu projekt statutu spółki akcyjnej o kapitale

5,000.000 koron

podzielonych na 25.000 sztuk pełno i gotówką wpłaconych akcyj po 200 koron, z tego 15.000 sztuk akcyj imiennych, które muszą pozostawać własnością obywateli państwa polskiego, oraz 10.000 sztuk akcyj, opiewających na okaziciela. Przelew akcyj imiennych z jednej osoby na drugą wymaga zgody Zarządu.

Na podstawie upoważnienia ministerstwa przemysłu i handlu w Warszawie z dnia 22 września b. r. Nr 15563/19 rozpisuje „Żegluga Polska" w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

SUBSKRYPCYĘ

na kapitał akcyjny Spółki akcyjnej pod firmą

„ŻEGLUGA POLSKA" S. A. W KRAKOWIE

pod następującymi warunkami:

1) Tow. „Żegluga Polska" w Krakowie, stow. zarej. z ogr. por., oraz wszystkim udziałowcom tegoż Towarzystwa przyznaje się prawo pierwszeństwa do poboru akcyj do wysokości 3,000.000 koron;
2) Reszta akcyj, przypadających do subskrypcyi, oraz akcyj nieobjętych przez wymienionych pod 1) przypadnie innym subskrybentom;
3) Z dniem 1 stycznia 1920 r. obejmie nowa Spółka akcyjna wszystkie przedsiębiorstwa koncesyonaryuszki po cenie szacunkowej w zamian za akcye;
4) Przy zgłoszeniu ma być zapłaconą w gotówce cała należytość subskrypcyjna;
5) Repartycyę akcyj przeprowadzi komitet założycieli do 30 dni po zamknięciu subskrypcyi, według swego uznania, przyczem zastrzega sobie przydział akcyj imiennych lub na okaziciela opiewających. Na wypadek nieprzydzielenia akcyj zwróci Towarzystwo wpłacone kwoty najpóźniej w 30 dni po dokonanej repartycyi wraz z $1^{1}/_{2}\%$ od dnia dokonanej wpłaty.
6) Prawo pierwszeństwa do poboru akcyj wedle ust. 1) winno być dokonanem najpóźniej do dnia 31 grudnia 1919 r.

Subskrypcye i wpłaty przyjmują:

„Żegluga Polska" w Krakowie, stow. zarej. z ogr. por.; **Bank Przemysłowy we Lwowie oraz Filie: w Krakowie, Drohobyczu, Krośnie, Dąbrowie Górniczej; Bank Krajowy we Lwowie oraz Filie: w Krakowie, Lublinie, Stanisławowie i Ekspozytura w Białej; Galicyjski ziemski Bank kredytowy we Lwowie oraz Filia w Krakowie; Bank Handlowy w Warszawie; Bank Handlowy w Poznaniu; Bank Związku spółek zarobkowych w Poznaniu oraz jego oddział w Warszawie; Powiatowa Kasa oszczędności w Krakowie; Tow. oszczędności i zaliczek w Cieszynie; Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie; Bank Ziemski w Krakowie; Dom bankowy August Raczyński w Krakowie.** 12818 1 4

BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH

ODDZIAŁ KRAKOWSKI

RYNEK GŁÓWNY L. 19

rozpoczął swe czynności i załatwia wszelkie interesa bankowe.

Instytucya centralna w Poznaniu.

Oddziały:

Gdańsk, Lublin, Toruń i Warszawa.

Kapitał akcyjny marek 60,000.000.

Adres telegraficzny: „Zarobkowy"

Nr telefonu 3349. 12694

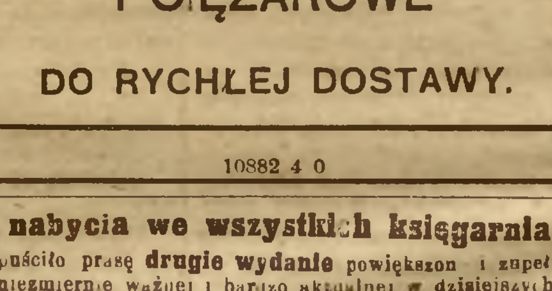
PROSZEK MYDLANY DO PRANIA

znany z dobroci — sprzedaje hurtownie

J. WILKOSZ, droguerya

Kraków, Karmelicka 14. 12831 1 5

LOKOMOTYWKI BENZYNOWE POLNE KOLEJKI



...ma na składzie

AUSTRO-DAIMLER, Akc. Tow. Motorowe

Główne biuro sprzedaży

Kraków, św. Gertrudy 2

SAMOJAZDY OSOBOWE I CIĘŻAROWE

DO RYCHŁEJ DOSTAWY.

10882 4 0

Rutynowany urzędnik, z kilkunastoletnią praktyką w jednem z największych przedsiębiorstw przemysłowych Galicyi, obecnie w niewypowiedzianym stosunku, biegły korespondent polsko-niemiecki, zdolny bilansista, poszukuje odpowiedniej posady od 1 stycznia 1920 w poważnem przedsiębiorstwie przemysłowem. Zgłoszenia pod „Rutyna 1920" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 12546 2 3

Samochody

sprzedaje, kupuje i wynajmuje Spółka samochodowa **Polauto** Kraków, ul. Gołębia l. 14. parter. **Sprzedaż gum i narzędzi, wynajem samochodów na śluby.** 11787 5 15

Suchego drzewa

opałowego dla **domostw i piekarzy** dostarcza w każdej ilości z dowozem skład drzewa przy ul. Grzegórzeckiej tuż przy wiadukcie. 12366 2 3

Zakład lekarsko-dentystyczny

w Cieszynie, ul. Ciężarowa 8,

poszukuje od 1 stycznia 1920 pierwszorzędnego **technika,** względnie **asystenta.** 12670 2 8

Kasę ogniotrwałą

dużą, zakupi Centralny Związek producentów zboża i paszy w Krakowie, ul. Garbarska 5, parter. 12693 2 3

ADWOKAT OLEXINCER

w Wiśniczu koło Bochni

poszukuje zdolnego, rutynowanego **koncypienta,** stanu wolnego, obznajomionego gruntownie z praktyką prowincyonalną. Warunki nader korzystne. — Posada do objęcia 1 stycznia 1920. Uprasza się o podanie warunków i referencyj. 12668 2 3

Młody i zdolny kupiec wstąpi jako **spólnik** z kapitałem 150.000 K do rentownego interesu lub fabryki. Zgłoszenia pod „Spólnik" przyjmuje Biuro ogłoszeń „Minerwa", ulica Starowiślna 41. 12799 1 2

Kursa matematyki, geometryi, fizyki, niemieckiego, francuskiego i t. d. oraz przygotowania do egzaminów i matury. Nauka w grupach i pojedynczo. Niezmożnym ułatwienia. — Zgłoszenia pod „Kursa i lekcye" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 12803 1 2

Sztychy

stare litografie, mały dywanik perski do sprzedania. Ul. Krowoderska 67, I piętro, między godz. 2–4. 12804 1 2

Poszukuje się lekarza

dla objęcia zastępstwa lekarza okręgowego w miasteczku górskiem na kilka miesięcy. — Informacyi udzieli Dr Jan Landau, Kraków, ul. św. Gertrudy 9. 12805 1 2

Pokój duży, frontowy, umeblowany, z osobnem wejściem, ośw. elektr., od 15 grudnia do wynajęcia. Wiadomość: ul. Smoleńsk 18, III p. 12808

Akt kobiecy, b. ładny, praca artysty malarza warszawskiego, okazyjnie do sprzedania. Ul. Smoleńska 18, II p., od 2–4. 12809

Dla nowoczesnego

pisma poszukuje się zastępstwa, mężczyzny lub pani, do odwiedzania stron prywatnych za stałą płacę i wysoką prowizyę. Wymagana biegłość w języku niemieckim. W tym też języku przesyłać zgłoszenia pod **12714** do Administracyi „N. Reformy". 12714

Dla biura

poszukuje się lokalu z 4 do 6 ubikacyj, zaraz lub najpóźniej od 1 marca 1920. Zgłoszenia z wyszczególnieniem warunków przyjmuje biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7, pod **„Lokal 3463".** 12755 1 3

Wody mineralne

Karlsbad Mühlbrunn, gorzka „Saratica", stołowa lecznicza jasnicka, nadeszły do firmy

Bracia Rolniccy

Kraków, ul. św. Jana 3.

Sprzedaż detaliczna, ul. Sienna 2. 12720 1 3

W Zakopanem

do sprzedania pensyonat z dwoma budynkami gospodarczemi z wewnętrznem urządzeniem, z parcelą budowlaną 200 sążni kwadr., około 100 m. b. frontu do ul. Krupówki, nadająca się pod budowę hotelu lub pensyonatu. Wiadomość: Władysław Bukowski Zakopane, ul. Sienkiewicza willa „Krakowianka". 12783 1 3

Gimnazyum

filologiczne 4-klasowe w Goniądzu, ziemia Łomżyńska, poszukuje natychmiast profesora matematyki oraz profesora lub nauczycielki języka francuskiego i niemieckiego. Warunki wedle uchwał Związku nauczycieli szkół średnich w Królestwie. Ksiądz Małyniecz Malicki, dyrektor gimnazyum w Goniądzu, ziemi Łomżyńskiej. 11966 3 3

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne Na żądanie przychodzę do domu. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 11824 0 10

Ogrodnik, żonaty, specyalista warzywnik, sadownik i oraz żeryjnik, szuka posady na ordynaryę. Odpisy świadectw oraz warunki prześle Franciszek Składnik w Tyczynie koło Rzeszowa. 12441 4 6

Panna

pisząca na maszynie, znajdzie zajęcie w kancelaryi adwokackiej. — Zgłoszenia pod „K. T." przyjmuje Adm. „N. Reformy". 12803 2 2

Zdolny, energiczny

rządca dóbr i lasów

z wyższem wykształceniem, żonaty, w średnim wieku, zdrów i silny, z wieloletnią, wszechstronną praktyką w agronomii oraz kulturze leśnej wszelkich systemów, obeznany z manipulacyą tartaczną, tudzież budową wszelkich budynków, przyjmie samodzielną posadę. — Zgłoszenia pod adresem: Kos k e w cz. Krynica (Zdrój). **Za pośrednictwo zapłatal** 12548 2 0

Poszukujemy koncesyi

na antykwarnię. — Zgłoszenia: F. Biernat, Biuro ogłoszeń, ulica Sienna 12. 12601 2 3

Magister farmacyi

poszukuje posady zarządu, ewentualnie dzierżawy apteki. Zgłoszenia pod „Zarząd apteki" przyjmuje Adm. „N. Ref." 12669 2

Zamówienia

na papę dachową przyjmuje agencya handlowa Szymona Metera, Kraków, ul. Wrzesińska l. 8. 12463 3 3

ZAWIADOMIENIE

Zwinąwszy za ład fryzyerski, prowadzę w tym samym lokalu

sprzedaż wszelkich przyrządów do golenia i strzyżenia

oraz artykułów toaletowych i perfumeryi. Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Kupującym u mnie przyrządy do golenia i strzyżenia udzielam wszelkich rad i wskazówek fachowych, a także przyjmuję brzytwy do ostrzenia.

Wykonuję również roboty włosowe dla pań.

Ignacy Blaufeder

Bazar toaletowy i perfumeryi

Kraków, ul. Floryańska 30.

12208 2 3

Cały grudzień o 25% taniej.

Sprzedaż Gwiazdkowa

Cały grudzień o 25% taniej.

gotowych płaszczy, kostyumów, spódnic itd.

Zakład krawiecki strojów damskich

W. PIETRUSZKA

w Krakowie, ulica Szczepańska 7. 12641 8

Urządzenia elektryczne

w najkrótszym czasie wykonuje konces. Zakład instalacyjny

Teodor Dembitzer i Ska

Kraków, plac Dominikański 2, Telefon 3335. 12752 1 8

Do nabycia we wszystkich księgarniach!

Świeżo opuściło prasę **drugie wydanie** powiększone i zupełnie przerobione, niezmiernie ważnej i bardzo aktualnej w dzisiejszych czasach książki pod tytułem:

Choroby weneryczne

ich skutki i znaczenie w życiu jednostki i społeczeństwa, tudzież **sposoby leczenia i zapobiegania,** napisał **prof. Emil Wyrobek.** Z 10 rycinami na kredowym papierze, z ozdobną okładką. Cena egzemplarza 15 K. — Tegoż autora:

Z posiewu bogini wojny

(alkoholizm, prostytucya, choroby płciowe, nerwowe, gruźlica i samobójstwo). — Wydanie drugie zupełnie przerobione. Cena egz 8 K.

Konstanty Krumłowski:

Królowa Przedmieścia, z muzyką Wł. Powiadowskiego. Kuplety i śpiewy K 4.
Śluby Dębnickie, z muzyką J. Grünberga, ilustr. K 3.
Przewodnik tatrzański, z muzyką J. Tesarczyka, ilustrow. K 3.
Biały fartuszek, z muzyką St. Ekiera, ilustr. K 3.
„Kabaret", kuplety z „Janka i Franka", „Różyczka Stambułu", „Król śpi" i wiele innych wraz z nutami, ilustr. K 3.

Nakładem SZ. TAFFETA, KSIĘGARNIA ANTYKWARSKA

Kraków, ul. Wiślna 8.

Wysyłki uskutecznia się za zaliczką lub po nadesłaniu należytości wraz z kosztami przesyłki K 1·50. 12726 1 2

KILKU

URZĘDNIKÓW

władających dobrze językiem niemieckim, biegłych w pracy biurowej, możliwie obeznanych z handlem żelaza, przyjmie Polskie Towarzystwo handlowe, T. A. w Krakowie. Zgłoszenia osobiste w Oddziale żelaza, ul. Sławkowska 1, II. p. 11835 5 6

Konwojów

dla transportów kolejowych przewózek i t. d., uzbrojonych, zaopatrzonych w legitymacye władz polskich, dostarcza **Krakowski zakład czuwania i ochrony, Kraków,** Rynek gł. 22. Telefon 2246. 12652 1 3

POSZUKUJE SIĘ DO KUPNA

budynków fabrycznych lub 5 do 10 morgów gruntu pod budowę fabryki przy torze kolejowym w pobliżu rzeki w okolicy Krakowa. Oferty proszę nadsyłać do Biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9, dla **„I. K. 150".**

12728 1 3

BURAKI

pastewne, ćwikłowe, **marchew** pastewną, czerwoną jadalną, **brukiew, kapustę, kalarepę, pietruszkę, selery, ziemniaki, słomę i siano** zakupuje po najwyższych cenach loko wagon stacye załadowcze Centralny Związek producentów zboża i paszy w Krakowie, ul. Garbarska l. 5, tel. 384. 10355 6 8